

GAZETA NIEPOŁOMICKA



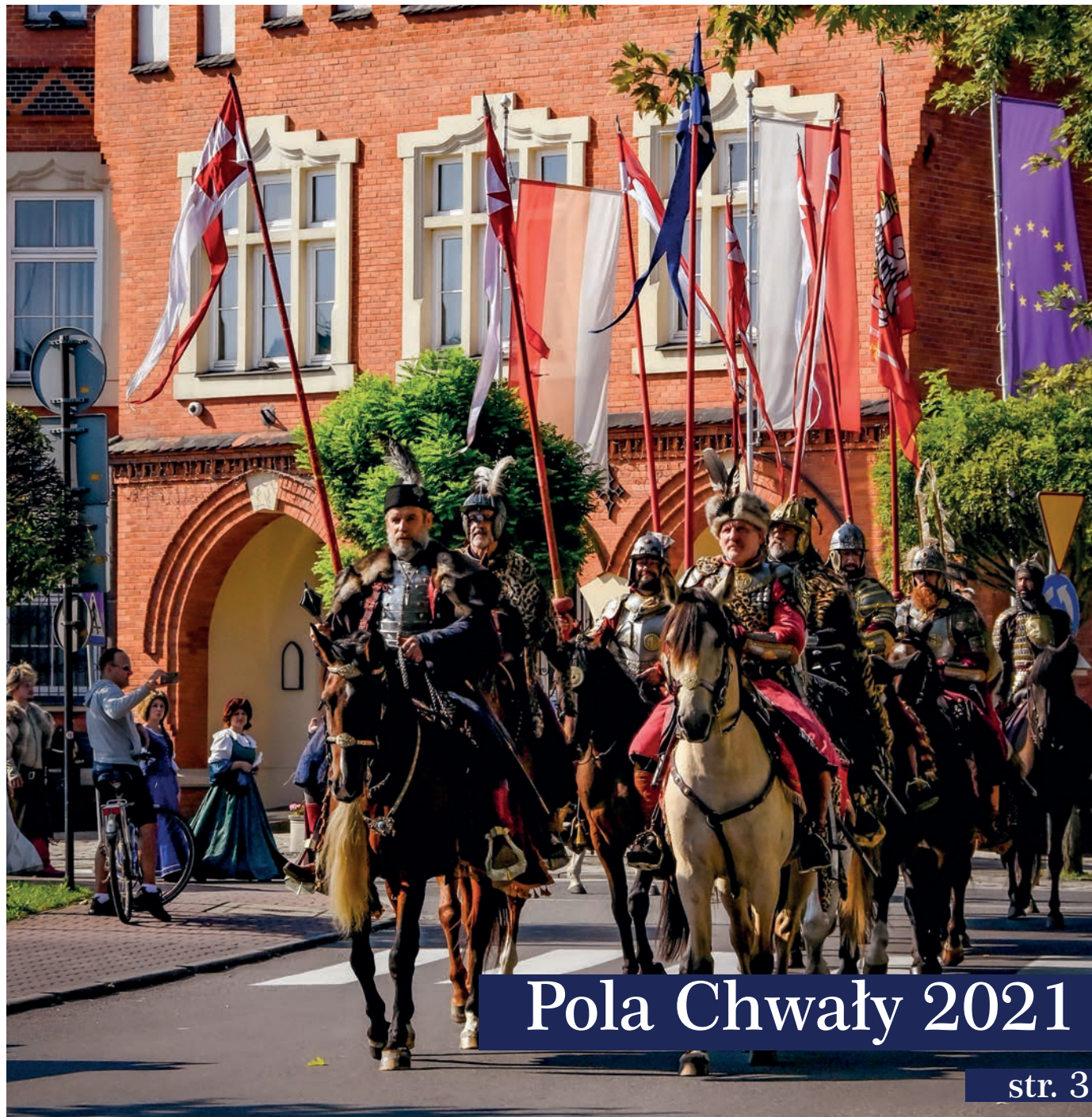
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 8/323

PAŹDZIERNIK 2021

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 41 AUTORÓW, 43 TEKSTY



Pola Chwały 2021

str. 3

Problem ze stropem

Od 27 września z powodu wykrycia błędu konstrukcyjnego zamknięty jest budynek szkoły w Niepołomicach Jazach. Gmina walczy, by budynek szkolny jak najszybciej wrócił na edukacyjną mapę

str. 2

Wyścig by Marczyński

18 września ulicami Niepołomic i drogami Puszczy Niepołomickiej już po raz czwarty przejechali kolarze biorący udział w Wyścigu by Marczyński

str. 10

Bezpieczna droga do szkoły

Dzieci i młodzież wróciły do przedszkoli i szkół. Przypomnijmy im i sobie zasady panujące na drogach publicznych oraz w rejonie placówek oświatowych

str. 21



Od 1 września

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach
powraca do godzin otwarcia sprzed pandemii:

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK:

8:00 - 20:00

SOBOTA:

8:00 - 15:00

Wspólnie z filiami zapraszamy do skorzystania z szerokiej oferty czytelniczej
oraz wydarzeń kulturalnych bibliotek:

- Ponad 100 tys. książek
- 2,5 tys. audiobooków
- 63 tys. e-booków
- Komiksy
- Filmy
- Prasa
- Gry planszowe
- Spotkania autorskie
- Wymiany książek
- Zajęcia dla dzieci i młodzieży
- Kluby czytelnicze: dla młodzieży, dla dorosłych
- Klub historyczny
- Wykłady i warsztaty
- Wieczory z planszówkami

TEMATY MIESIĄCA

2. Problem ze stropem

WYDARZENIA

3. Pola Chwały 2021
5. Wesele u Apolonii
7. Pożegnanie Bociana
8. Pożegnanie lata
z orkiestrą dętą Lira

SPORT

10. Wyścig by Marczyński
12. Puchar Niepołomic – finał
14. Bo wszystko jest zapisane w głowie...
15. Europejski Festiwal Biegowy w
Krynicy Zdrój
16. Mistrzostwa subregionu
krakowskiego obszaru
metropolitalnego
16. Szachy – ruch w stronę intelektu
17. SL SALOS Staniątka na szóstkę!
18. Zgrupowanie 5 Dywizjonu Artylerii
Konnej
19. Mistrzostwa Polski Dzieci
w Karate Tradycyjnym

SENIORZY

20. IV Gminna Senioriada za nami
20. Seniorzy z Jawora w Niepołomicach

BEZPIECZEŃSTWO

21. Bezpieczna droga do szkoły

EDUKACJA

22. Raport maturalny 2021
23. Zakończyli się półkolonie w
Laboratorium Aktywności Społecznej
24. W Zatorlandzie
25. Sztuka wszędzie
25. Narodowe Czytanie
26. Wakacje w Przystani
26. mLegitymacje – nowoczesne
rozwiązanie dla uczniów
27. Myślę, więc nie śmieję
27. Uczymy przedsiębiorczości

FELIETON

28. Sens proaktywności

ASTRONOMIA

29. Listopad 2021

BIBLIOTEKA

31. Spotkanie z Edytą Świętek
32. Kwiatobranie – pierwszy raz
32. Rocznica urodzin
Tove Jansson
33. Czytelnicze Środy
w niepołomickiej bibliotece!
34. Wakacje w Bibliotece 2021

SZTUKA

36. Skotnicka pięknieje
37. Malarstwo renesansowe

NASZE NGO-SY

39. Szczep Puszcza
40. Koło Przyjaciół
Harcerstwa
43. Poznaj nas

ZDROWIE

44. Osteopatia
to żadna magia
46. Rozwój dziecka w okresie od
narodzenia do 1 roku życia
48. Leptospiroza

TO U NAS RODZINNE!

#SZCZEPIMYSIĘ



GAZETA NIEPOŁOMICKA
www.niepolomice.eu

Nakład: 5000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach, Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomic

Redakcja: ul. Zamkowa 5, 32-005 Niepołomic

tel. 12 250 94 50, faks 12 250 94 00

e-mail: joanna.kocot@niepolomice.eu

Redaktor naczelna: Joanna Kocot

Kolportaż: UMiG w Niepołomicach,

tel. 12 250 94 50

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów, opatrywania ich własnym tytułem i korespondencji.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Skład: Krzysztof Biliński

Druk: Rafał Krasny Drukarnia Papillon

<https://www.drukarniapapillon.pl/>

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Problem ze stropem

Od 27 września z powodu wykrycia błędu konstrukcyjnego zamknięty jest budynek szkoły w Niepołomicach Jazach. Dzieci uczą się w trzech innych lokalizacjach. Gmina walczy, by budynek szkolny jak najszybciej wrócił na edukacyjną mapę okolicy

Od czego się zaczęło? Dla nas od rys na ścianach w części szkoły. Kiedy się pojawiły, poprosiliśmy o wyjaśnienia projektantów i konstruktorów placówki, zatrudnianych przez firmę Proinvest (wykonawcę inwestycji). Zapewnili, że szkoła została zaprojektowana pod względem konstrukcyjnym zgodnie z obowiązującymi normami i jest bezpieczna do użytkowania. Eksperti, z którymi konsultowaliśmy zaistniałą sytuację, twierdzili, że stan pęknięć w części budynku nie wskazuje na zagrożenie dla nośności obiektu, a rysy mogą być wynikiem różnorodnych przyczyn, m.in. oddziaływania wiatru, zmian zwierciadła wody gruntowej czy wpływu temperatury. Sytuację należało obserwować. Na części rys założone zostały plomby szklane dla monitorowania ewentualnego ich poszerzania się. Zgodnie z wytycznymi prowadzono też bieżące prace naprawcze ścian.

W tym czasie budynek przechodził wszystkie coroczne przeglądy, które każda szkoła musi wykonać zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Sprawa jednak nie dawała nam spokoju. Dlatego zdecydowałem o zleceniu wykonania dodatkowej, szczegółowej ekspertyzy technicznej. Jej rezultaty otrzymaliśmy 22 września. Rzeczoznawca, dr inż. Wiesław Bereza, znalazł błąd projektowy branży konstrukcyjnej, który skutkuje ponadnormatywnym ugięciem stropu nad częścią budynku i może spowodować wejście w tryb awaryjny obiektu w okresie zimowym. To był szok. Dlatego wyniki ekspertyzy skonsultowaliśmy jeszcze z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego w Wieliczce. Po tej konsultacji zdecydowałem o wyłączeniu budynku z użytkowania z dniem 27 września.

Od tego czasu pracujemy wielotorowo. Poprosiliśmy ekspertów z Politechniki Krakowskiej o przygotowanie programu naprawczego. Dowiadujemy się też o procedury, jakie musimy spełnić, by jak najprędzej przystąpić do pracy. Szukamy sprawdzonych, rzetelnych wykonawców, a także organizujemy pracę szkoły poza placówką. Rozmawialiśmy również



z rodzicami. Omawialiśmy zaistniałą sytuację, wstępne koncepcje organizacji zajęć i słuchaliśmy ich pomysłów. Konkretne propozycje kontynuacji nauki zostały przygotowane i mogliśmy zacząć naukę.

Jak te zajęcia wyglądają dziś? Dzieci z klas I-III dowożone są do budynku szkolnego w Grabiu (stał nieużytkowany, ma wszystkie potrzebne odbiory, musieliśmy go tylko doposażyć w szkolne meble i urządzenia). Dzieci z klas IV-VI dowożone są do nowego obiektu w Staniątkach. To budynki w kompleksie sportowym, gotowe do użytkowania i przyjęcia uczniów. Najstarsi podopieczni szkoły swoje lekcje odbywają w zamku.

W budynku szkolnym przy ul. Ples rozpoczynamy program naprawczy. Wykonawca ocenia, że zdążymy naprawić błąd konstruktorski do końca grudnia.

Wyjaśnić należy jeszcze ważne aspekty, które budzą niepokój naszych mieszkańców.

Po pierwsze, zleciliśmy ekspertyzę tej części budynku, w której zachodziły niepokojące nas zjawiska. W pozostałej części szkoły nie dzieje się nic, co budziłoby podejrzenia, że coś jest nie w porządku, jednak dla pewności zleciliśmy i tam dodatkowe ekspertyzy.

Po drugie, oczywiście będziemy dochodzić należnego odszkodowania za błąd

projektowy, a także zwrot kosztów związanych z tą nadzwyczajną sytuacją od wykonawcy projektu i budowy. Zapewne nie będzie to łatwa sprawa, dlatego też zamiast czekać na zakończenie sądowej batalii, założymy pieniądze z budżetu gminy.

Po trzecie, warto sprostować rzecz, która dla wielu osób nie jest oczywista. Błąd konstrukcyjny pojawił się na etapie przygotowywania szczegółowych projektów przez architektów i konstruktorów firmy Proinvest. Autor koncepcji, Tomasz Konior, nie ma z tym nic wspólnego, jego Studio przygotowywało wyłącznie idee i koncepcje szkoły.

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy pomogli nam w tej trudnej sytuacji. Dyrekcji, nauczycielom oraz pracownikom szkoły, radzie rodziców, członkom stowarzyszenia, rodzicom, pracownikom urzędu miasta, pracownikom innych instytucji publicznych, wielu mieszkańcom Niepołomic, właścicielom firm bezinteresownie nas wspierających. Uruchomić naukę w zastępczych lokalizacjach dla ponad 500 dzieci w tydzień to prawdziwe mistrzostwo świata. Dziękuję i pamiętajcie – damy radę.

ROMAN PTAK

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

Pola Chwały 2021

relacja nieobiektywna

To będzie relacja nieobiektywna, bo z samego środka wydarzenia. W ostatni weekend września w Niepołomicach zderzyły się dwie potrzeby. Pierwsza to potrzeba spotkania i relacji z drugą osobą, która nabrzmiała w nas wszystkich po długim okresie izolacji związanej z pandemią. Druga – to od długiego czasu niezrealizowana potrzeba dzielenia się swoją pasją tych, którzy przyjechali do Niepołomic ze swoimi wykładami, grammi historycznymi, rzemiosłem i mundurami z różnych epok. I to zderzenie zaowocowało niezwykłą atmosferą tych pierwszych jesiennych dni – ciepłą, intensywną, przyjazną i radosną

Dużo się działo wszędzie dokoła. W czwartek rozpoczęliśmy od konferencji naukowej *Sytuacja: okupacja. Normy społeczne, doświadczenia i reprezentacje kulturowe okupacji wojskowych na przestrzeni dziejów*. W piątek od rana rozpoczęły się pierwsze rozgrywki gier planszowych – trwały łącznie z nocami z krótkimi tylko przerwami do końca imprezy w salach na parterze i piętrze zamku. W godzinach popołudniowych przybyli pierwsi rekonstruktorzy, noc rozbrzmiewała stukiem młotków, toporów, pojawiły się pierwsze ogniska, na Rynku i w Parku rozstawiły się kramy handlowe.

Sobota rozpoczęła się tańcami szkockimi i w takiej roztańczonej atmosferze trwaliśmy dalej. W pokazach tańczył, kto mógł – dorośli, dzieci, były warsztaty dla amatorów tańca, a wieczorem bal XV-lecia Pól Chwały otwarty dla wszystkich. Na dziedzińcu zamkowym stałe coś się działo – kolejne wykłady o modzie i kulturze obejmujące od XVII wieku po współczesność, spotkania przy XVIII-wiecznym stole, zdjęcia robione metodami z początku XX wieku, na koniec punkt kulminacyjny wieczoru – wspaniała koncert Warszawskej Orkiestry Sentymentalnej. Miał być koncert, zrobiła się zabawa taneczna w klimatach lat 30. XX wieku. Tańczono na dziedzińcu i w parku, na otwartej przestrzeni, gdzie tylko było słycać muzykę.

W podziemiach Zamku oraz w kolejnych salach na parterze muzyka była mniej słyszalna, tam trwały zmagania w kolejnych turniejach wargamingowych oraz pokazy poszczególnych systemów gier. Wspaniałe stoły plastyczne i tysiące artystycznie pomalowanych modeli i figur robiły potężne wrażenie. Największe

oczywiście bitwa pod Chocimiem z 1621 roku – na 8 metrach kwadratowych rozstawiono fragment obozu polsko-kozackiego oraz ponad 3 tysiące figur odtwarzających jednostki faktycznie biorące udział w starciu.

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa (MCDiS) zamieniło się na ten czas w Dwór Gier. Każdy mógł usiąść przy stoliku i zagrać w prezentowane tam gry planszowe o różnym stopniu trudności, przed budynkiem Instytut Pamięci Narodowej rozstawił swoje gry wielkoformatowe. Teren przed MCDiS stanowił centralne miejsce spotkań z dziećmi. Zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania, tłumy dzieci i rodziców czekały cierpliwie na swoją kolej, a żywy, radosny i tak pozytywny oddźwięk tylko dalej uskrzydlał naszych animatorów.

Podróż przez epoki w 2021 zaczęliśmy w obozowiskach grup antycznych przed MCDiS. Idąc wokół Zamku zgodnie z ruchem wskazówek zegara, można było co 10 minut zobaczyć kolejne prezentacje z następujących po sobie epok. 56 grup rozłożyło swoje obozowiska w Parku, Ogrodach Królowej Bony, wokół Izby regionalnej i gdzie tylko jeszcze się dało. Choć na terenie Niepołomic dominowały obozy wojskowe, można było też spróbować kuchni antycznej lub staropolskiej, zaopatrzyć się w biżuterię i inne ozdoby, zagrać w gry towarzyskie, odwiedzić szpital powstańczy, wziąć udział w średniowiecznym obrzędzie dożynkowym, a nocą, wspólnie z innymi



żałobnikami, spalić ciało zmarłego wojaka na ogromnym stosie.

Niedziela była jeszcze bardziej intensywna i stale trzeba było wybierać, nie było możliwości zobaczyć wszystkiego. Barwna defilada ulicami miasta i prezentacja grup na hipodromie, pokazy sprawności polskiej husarii, warsztaty haftu, akcje dziejące się w sposób zaplanowany i spontaniczny bez przerwy na terenie całej imprezy dawały wrażenie ciągłego ruchu. I o to nam chodziło...

Nie byłoby tej imprezy bez wolontariuszy – uczniów i absolwentów Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Niepołomicach. Ich uśmiech, entuzjazm, zaangażowanie, stała gotowość do pomocy są dla mnie najbardziej charakterystycznym akcentem, który będę pamiętał z tegorocznych Pól Chwały. Cieszę się z ich radości i satysfakcji z dobrze wykonanej pracy, z ich poczucia odpowiedzialności i dumy z bycia mieszkańcem naszego miasta. To wspaniała kapitał na przyszłość – grono młodych, zaangażowanych ludzi mieszkających wśród nas – to oni będą tworzyli nasze miasto już niebawem.

ROBERT KOWALSKI
organizator Pól Chwały



Wesele u Apolonii

W sobotę 18 września w Zagrodzie Apolonii w Zakrzowie odbyło się kolejne spotkanie w historycznym klimacie. Tym razem odwiedzili nas Krakowiaczy z Bronowic ze spektaklem *Oczepiny*, a piękny orszak utworzyła grupa Ranczo Ogród-Dom wraz z kawalerzystami z 5 Dywizjonu Artylerii Konnej z Niepołomic

Teatr Złoty Róg pod kierunkiem Katarzyny Chodoń, to grupa pasjonatów odtwarzających obrzędy ludowe z początku XX wieku. Spektakle urealnijające wydarzenia, które znamy z utworów Stanisława Wyspiańskiego lub zacierających się już wspomnień naszych dziadków. Podobnie jak Towarzystwo Przyjaciół Bronowic stali się integralną częścią zagrody w Zakrzowie dzięki właśnie przeniesionej 200-letniej chałupie z Mydlnik.

Oprawę wydarzenia w formie orszaku konnego stworzyli jeźdźcy pod dowództwem Andrzeja Korabika. I to wyzwanie rekonstrukcyjne, myślę że z powodzeniem, będzie ich kolejnym polem działań.

W wydarzenie włączyli się przybyli goście, oprócz mieszkańców gminy byli też mieszkańcy Krakowa i Tarnowa. Pięknie włączali się w śpiew i taniec. Pierwszy raz na scenie wystąpiła też Para Młoda.

Apolonię cieszy, iż miejsce to żyje coraz dynamiczniej i może przyjmować chętnych oraz gości. W ogrodach i stodołach występują wspaniali pasjonaci, a i publiczność dopisuje coraz bardziej. W poprzednich wydarzeniach wystąpili m.in. Grupa śpiewacza Niepołomiczanie ze Stowarzyszenia Przyjaciół Niepołomic, Zespół Śpiewaczy Wrzoz z Niepołomic, Melodia z Domu Kultury w Zakrzowcu, Mirosława Mazur (grupa rekonstrukcyjna z Poznania). Kołędnikami byli: rodzina Czumów z Niepołomic, Chór Totus Tuus z Podłęża. Wykłady o historii miejsca wygłosili: Ryszard Naglik i Elżbieta Dubis – archeolodzy, Krzysztof Wielgus – architekt, Tomasz Pieprzyca – regionalista.

Niech Duchy podpowiadają następne spotkania. I do zobaczenia, mam nadzieję już wkrótce.

Zapraszamy!

<https://www.facebook.com/Apolonia.stara.chalupa>

<http://apolonia.elzbietagrabos.pl>

ELŻBIETA GRABOŚ

opiekun Zagrody Apolonii





SIEDLIŃSKO

DOM KULTURY
BLISKO NATURY



CZARY GARY

prowadzi: Joanna Kwapisz

WARSZTATY KULINARNE piątek 17.30-19.00 /dla wszystkich/

TANIEC z *Moniką Kiwak*

TANIEC KREATYWNY wtorek 16.00-16.45 /dla dzieci/

VIDEO CLIP DANCE wtorek 16.45-17:45 /dla dzieci/

ŚWIADOMOŚĆ CIAŁA I PRZYJEMNOŚĆ RUCHU

/improwizacja tańca współczesnego/

wtorek godz. 18:15-19.30 /dla pań/



ZAJĘCIA PLASTYCZNE, MALARSTWO I RYSUNEK

prowadzą: Agnieszka „Lisek” Woś i Paulina „Szela” Gładysz

PLASTYKA wtorek 17.00-18.00 /dzieci w wieku 4-7/

środa 17.00-18.00 /dzieci w wieku 7-11/

RYSUNEK I MALARSTWO środa 18.00-19:30 /dzieci 11+ i dorośli/

MODELARSTWO

Start: 27.09.2021 r.

prowadzi: Piotr Woś

poniedziałek, godz. 17:30-19:00 /dzieci 8+ i dorośli/

PLANSZÓWKI, RPG, BITEWNIAKI

prowadzą: Patrycja Witaszek-Pawełczuk i Jakub Gładysz

RPG LUB BITEWNIAKI czwartek godz. 18.00, na zmianę z planszówkami /dla młodzieży i dorosłych/

PLANSZÓWKI czwartek godz. 17.00, na zmianę z RPG i bitewniakami /dla wszystkich/

MANGA I ANIME

prowadzą: Patrycja Witaszek-Pawełczuk i Jakub Gładysz

SPOTKANIA KLUBU MIŁOŚNIKÓW

piątek godz. 18.00-19.30 /dla wszystkich/

CHÓR

Start: 8.10.2021 r.

prowadzi: Joanna Gutowska-Kuźmiec

piątek godz. 19.00 /dla młodzieży i dorosłych/

WOKAL, NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH

Muzyczne Podwórko

zapisy: 690 209 001



Dom Kultury „Siedlisko”

Podłęże 112 • tel. 12 395 87 56 • e-mail: dk siedlisko@gmail.com

www.facebook.com/DKSiedlisko

RYŚ. PAULINA
SZELEREWICZ-GŁADYSZ

Pozegnanie Bociana

Ostatni weekend sierpnia to czas, w którym żegnamy wakacje i wielu z nas myślami jest już w rozpoczynającym się za kilka dni roku szkolnym. Jest to również moment, kiedy żegnamy bociany, których odlot do ciepłych rejonów Afryki symbolizuje nam koniec lata

Dla Stowarzyszenia Zielony Puszczyk z kolei jest to okazja do świętowania, bowiem w tym roku organizacja ta obchodziła 5 lat swojego istnienia. Dlatego w sobotnie popołudnie, 28 sierpnia, na Sitowcu w Puszczy Niepołomickiej, spotkali się miłośnicy przyrody i sympatycy Zielonego Puszczyka na corocznym pikniku pn. Pożegnanie Bociana. Wydarzenie to jest częścią trwającego projektu Sąsiad Bocian, realizowanego przez stowarzyszenie w ramach zadania publicznego ze środków gminy Niepołomice.

Tydzień poprzedzający wydarzenie obfitował w pochmurne i deszczowe dni, jednak sobota okazała się pogodna i ciepła. To z pewnością zachęciło mieszkańców naszej gminy do udziału w pikniku, który rozpoczęła wycieczka rowerowa szlakiem bocianich gniazd. Kilkanaście osób wyruszyło o godz. 13.00 z Sitowca, by pokonać ponad 30 kilometrową pętlę, której trasa biegła w większości przez teren Puszczy Niepołomickiej. Tempo przejazdu było dostosowane do uczestników, którzy jadąc Zubrostradą mieli okazję zobaczyć ścianę rezerwatu Gibiel, fragment Ośrodka Zachowawczej Hodowli Żubrów oraz malownicze tereny Olszyn przy rzece Drwince. Po powrocie na zmęczonych, ale uśmiechniętych rowerzystów na polanie czekało rozpalone ognisko z grilem. Rozpoczęcie imprezy zaplanowano na godz. 15.00. Na początku grano w Kubba – grę pochodzącą ze Szwecji, o której legenda mówi, że grali w nią już groźni Wikingowie, którzy do rozgrywki używali... głów swoich wrogów. Dlatego gra nie przyjęła się na Wyspach Brytyjskich. Wbrew temu jaka jest prawda, na polanie podczas rozgrywki bawiono się znakomicie. Miniturniej zorganizowali pracownicy Domu Kultury Siedlisko z Podłęża. Z kolei na stołach pod wiatami znajdującymi się na polanie ruszyły warsztaty plastyczne i przyrodnicze. Dzieci malowały na specjalnie przygotowanych drewnianych sklejkach ptaki. Po zajęciach wyfrunęły kolorowe gile, sóweczki, przeróżne gatunki sikor oraz bliżej nieokreślone egzotyczne gatunki. Nie zabrakło również tradycyjnych już wypłuwek, które preparowano próbując ustalić sobie menu. Ta forma edukacji od lat cieszy się nieustanną popularnością zarówno u dzieci jak i dorosłych. O godz. 17.00 organizatorzy zaserwowali tort z okazji wspomnianych wcześniej 5 urodzin stowarzyszenia – smakował znakomicie. Po nim odbyły się przyrodnicze prelekcje i wstępne podsumowanie wyników projektu Sąsiad Bocian. Bawiono się do zachodu słońca, a niektórzy pozostali dłużej siedząc i rozmawiając przy ognisku. Wielkie brawa za organizację i jeszcze większe podziękowania dla wszystkich, którzy wsparli działania Stowarzyszenia Zielony Puszczyk. Do zobaczenia za rok.

PIOTR WOŚ

Stowarzyszenie Zielony Puszczyk
zdjęcia: Tomasz Sikorski



Pożegnanie lata z orkiestrą dętą Lira

W ostatnią sobotę sierpnia Strażacka Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Lira wystąpiła w parku miejskim z koncertem pod tytułem Strażackie pożegnanie lata



Występ orkiestry podczas siódmej już edycji Grilla u Burmistrza był jednym z wielu koncertów w ramach tegorocznego cyklu koncertowego. Orkiestra chcąc przełamać stereotypy na temat orkiestr dętych wystąpiła z bardzo zróżnicowanym repertuarem – od starych polskich zapomnianych już melodii aż po zagraniczne rockowe utwory oraz muzykę filmową.

Orkiestra pod batutą wieloletniego kapelmistrza Antoniego Majerskiego zagrała między innymi utwory takie jak *My Way*, *Guantanamera*, *Final Countdown* czy choćby muzykę z filmu *Piraci z Karaibów*.

W większości wspomnianych utworów wystąpił znany części niepołomickiej publiczności wokalista oraz perkusista Jacek Foszczyński. Udział wokalisty w połączeniu z dźwiękami naszej orkiestry dał wspaniały efekt czego potwierdzeniem były gromkie brawa publiczności zebranej w parku.

Orkiestra Lira od lat organizuje wydarzenia wpisujące się w kalendarz niepołomickich wydarzeń kulturalnych, czasem współpracuje z innymi, uzupełniając o oprawę muzyczną ważne eventy. W ramach tegorocznego cyklu koncertowego wystąpiła w ostatnim czasie również w wielu innych miejscach naszej gminy, starając się przy tym zachęcić młodych muzyków do wstąpienia w jej szeregi oraz do rozpoczęcia nowej ciekawej muzycznej przygody. Orkiestra może się tak prężnie rozwijać przede wszystkim dzięki wsparciu ze strony naszej gminy oraz dzięki projektom realizowanym przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego – tłumaczy wieloletni prezes OSP Niepołomice oraz muzyk orkiestry Stanisław Dąbrós.

Koncert strażacki Pożegnanie lata realizowany był przy wsparciu Województwa Małopolskiego.

PAWEŁ OJCZYK

Strażacka Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Lira



MAŁOPOLSKA

Jeśli grasz na jakimś instrumencie i chciałbyś dołączyć do naszego zespołu, serdecznie zapraszamy do kontaktu:

608 603 406

CZAS NA ZMIANĘ II

kompleksowe wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia

Nr Projektu: RPMP.08.02.00-12-0111/20

Okres realizacji: 01.01.2021 r. – 31.12.2022 r.



DLA KOGO:

Projekt skierowany jest do **300 osób (258 o niskich kwalifikacjach) w wieku 30 lat i więcej pozostających bez pracy - bezrobotnych i biernych zawodowo z terenu województwa małopolskiego, które spełniają przynajmniej 1 z poniższych warunków:**

- osoba o niskich kwalifikacjach,
- osoba długotrwale bezrobotna,
- osoba powyżej 50 roku życia,
- osoba z niepełnosprawnościami,
- bezrobotny mężczyzna w wieku 30-49 lat,
- kobieta

CO OFERUJEMY:

- 3 - miesięczne staże zawodowe,
- szkolenia zawodowe,
- opracowanie indywidualnego planu działania,
- wsparcie pośrednika pracy,
- psychologiczne wsparcie motywacyjne,
- coaching indywidualny
- wsparcie trenera zatrudnienia wspieranego
- inne

Skontaktuj się z nami!

Instytut Turystyki w Krakowie sp. z o.o.
Biuro Projektu
ul. Zamknięta 10/2.13, 30-554 Kraków



tel: 570 400 733 lub 570 400 734
e-mail: e-mail: cnz2@itk.krakow.pl

www: <http://www.itk.krakow.pl/czas-na-zmiane2/>

Wyścig by Marczyński

już po raz czwarty w Niepołomicach

18 września ulicami Niepołomic i drogami Puszczy Niepołomickiej już po raz czwarty przejechali kolarze biorący udział w Wyścigu by Marczyński. Zresztą ta impreza rowerowa, to więcej niż wyścig – to wydarzenie, które pokazało nam fragment kolarskiego świata

Spotkania, rozmowy, zawody dla dzieci, targi, strefa kulinarna, promocja książki Tomka Marczyńskiego – to elementy, które uzupełniały wydarzenie w Niepołomicach. Wszystko przygotowane profesjonalnie i dopięte na ostatni guzik. Ekipa organizacyjna to pasjonaci, wykorzystują doświadczenia nie tylko Tomasza Marczyńskiego, ale właściwie każdy z nich ma swoje spostrzeżenia z różnych wyścigów kolarskich. W ten sposób organizują wydarzenie, w jakim sami

chcieliby brać udział. Wyścig skierowany jest do kolarzy amatorów, by jak najszerzej propagować idee kolarstwa. Tym razem zgłosiło się 405, a wystartowało 325 zawodników. Nagrody w rozmaitych kategoriach zdobyło 87 z nich. Serdecznie wszystkim gratulujemy.

Dodatkowo prawie 60 dzieci wzięło udział w zawodach dla najmłodszych. Każde z nich, nie tylko mogło sprawdzić swoje umiejętności i prędkość na rowerze, ale też otrzymało za to nagrodę.

Miejmy nadzieję, że to zaszczepli im kolarskiego bakcyła.

Cieszymy się, że impreza rozgrywana jest w Niepołomicach i dzięki niej możemy poznać bardzo pozytywnych ludzi, których łączy pasja. Mogliśmy też poczuć klimat i emocje profesjonalnych wyścigów kolarskich.

JOANNA KOCOT

Referat Promocji i Kultury





Puchar Niepołomic – finał

Zawody Regionalne i Towarzyskie w skokach przez przeszkody

To był weekend niezwykłych emocji, w dniach 17-19 września 2021 roku Klub Jazdy Konnej Pod Żubrem w Niepołomicach był organizatorem finałowych zawodów rozgrywanych w ramach Pucharu Niepołomic – Zawody Regionalne i Towarzyskie w skokach przez przeszkody

Strategicznym Partnerem imprezy oraz Fundatorem nagród finansowych jest Miasto i Gmina Niepołomic.

Zawodniczki i zawodnicy sklasyfikowani w rankingu, tym razem startowali w dwóch półfinałach /piątek i sobota/, a zmagania zakończyli niedzielnym finałem. Natomiast pary, które nie zostały ujęte w rankingu walczyły w tzw. finałach B. Pula wszystkich nagród wyniosła aż 20.200 zł.

Zawody były jednocześnie inauguracją nowej, osobnej rozprężalni, tak więc zawodnicy i zawodniczki tym razem startowali na pełnowymiarowym parkurze.

Puchar Niepołomic pomimo kapryśnej pogody zgromadził sporą publiczność, która gorąco dopingowała naszych sportowców, nawet w deszczu. Miasto i Gmina Niepołomic przygotowało fantastyczny konkurs pt. *W kapeluszu na Puchar Niepołomic*. Na podzamkowych trybunach zasiadły eleganckie damy, wytworni panowie, a nawet całe rodziny w niezwykle eleganckich stylizacjach. Niektórzy konkurs zinterpretowali z lekkim przymrużeniem oka i zdecydowali się na zabawne rozwiązania. Na pewno było wyjątkowo i kolorowo! Najlepsza elegancka stylizacja z kapeluszem na głowie otrzymała jako nagrodę sesję zdjęciową, rozdano również kilka nagród dodatkowych.

W strefie piknikowej można było bardzo smacznie się posilić, zrobić zakupy jeździeckie i spotkać się z przyjaciółmi.

Gratulujemy wszystkim startującym, trenerom, luzakom i rodzicom. Dziękujemy naszym partnerom, patronom konkursów i sponsorom! Pełna lista w załączeniu.

Widzimy się na kolejnych zawodach w Niepołomicach już wiosną!

WYNIKI

Ranking – Puchar Niepołomic 2021

Runda Brązowa – LL 65 CM

1. Natalia Bartkowska
2. Aleksandra Biedziak
3. Zofia Tatara



Runda Srebrna – LL 85 CM

1. Natalia Ozga
2. Lena Ciszek
3. Aleksandra Chmiela

Runda Złota – L1

1. Filip Pyrek
2. Weronika Sławińska
3. Wiktoria Soswa

Mała Runda – P1

1. Joanna Korabik
2. Ewelina Żoła
3. Krzysztof Pyrek

Średnia Runda – N1

1. Krzysztof Widzyk
2. Magdalena Kaim
3. Przemysław Trawiński

Duża Runda – C1

1. Wiktoria Koza
2. Marta Wypiór

Wyniki:

Ranking Pucharu Niepołomic (zawody-konne.com)

Najlepsze Pary – Niedzielne Finały B

Finał LL 65 cm

1. Anna Korus i Lasek
2. Paulina Meres i Poranek
3. Ewa Załoga i Karmen

Finał LL 85 cm

1. Karolina Salwińska i Danton
2. Anna Korus i Lasek
3. Ewa Michalska i Julissi

Finał L1 /105 CM/

1. Robert Profic i Don Pedro Zw
2. Kamila Malik i Agitacja
3. Witold Wąsik i Czacco Poter

Finał P1 /115 CM/

1. Kinga Czekał i Be Balou
2. Weronika Sławińska i Rheago
3. Emilia Kulpa i Hazena

Wszystkie wyniki: ZawodyKonne.com – konkursy – ZR i ZT Finał Pucharu Niepołomic 2021 z pulą nagród 20 200 pln.

JOANNA WYPIÓR

KJK Pod Żubrem



Bo wszystko jest zapisane w głowie...



Edziu, mam pytanie, czy nie chciałoby Ci się zrobić relacji ze startu w biegu 48-godzinnym do „Gazety Niepołomickiej”? To jest coś tak odmiennego, że myślę, że byłoby ciekawe dla innych. – No, dobrze, napiszę...

Moje życie w biegu zaczęło się toczyć wiele lat temu. Na skromnym początku truchtanie po kilka kilometrów. Znacznie przyspieszyło, gdy powstała grupa Niepołomice Biegają prowadzona przez Ilyę Markova. Pojawiły się starty w zawodach na coraz dłuższych dystansach, a ponieważ znajomi mówią, że jestem pozytywnie zakręcony, pomyślałem, że przecież jako pierwszy w grupie mogę przebiec 100 km. Zwłaszcza że moja córeczka słysząc o moim pomysle i obawach powiedziała: *Tato, nie martw się, to jest przecież tylko dwa i pół maratonu, dasz radę.*

No i stało się... Było tych 100 km sporo w różnych górach. Ale po wielu latach startów pomyślałem, że przecież można za jednym razem przebiec więcej, np. cztery maratony i w zeszłym roku w 24 godziny na Mistrzostwach Polski w Biegach Długodystansowych po pętli w parku przebiegłem ponad 160 km.

Wiadomo, apetyt rośnie w miarę jedzenia... Jeśli przeżyłem w dobrym stanie 24 godziny, to co będzie na biegu 48-godzinnym?

Właśnie w takim wystartowałem w ostatni weekend sierpnia w Mistrzostwach Polski w Pabianicach.

Bieg rozgrywany był w parku na atestowanej asfaltowej pętli długości 1725 m i 51 cm. Start w piątek o 18.30, meta w niedzielę o 18.30. Jeśli ktoś na spokojnie się zastanowi, to pomyśli... szaleństwem jest biegać od piątku przez cały weekend, dwa dni i dwie noce. Tego nie da się zrobić, a tym bardziej przeżyć! Ale jestem namacalnym dowodem, że się da i można mieć z tego – poza znacznym zmęczeniem i otarciami stóp – sporo przyjemności. Myśl, że średnio co kilkanaście minut przebiega się przez linię mety, wydaje się dołująca, ale jednocześnie wiemy, że w strefie serwisowej czeka na nas jedzenie, picie, mili wolontariusze. Naprawdę nicze-

go nie brakuje, można sobie zamówić ciepłą kawę, herbatę i umówić się, że wpadnie się na nią np. za dwa kółka. Prawda, że oryginalne?

Pewnie zastanawiacie się, co można robić przez 48 godzin w jednym parku na tej samej alejce? Odpowiadam... Biegać, maszerować, liczyć kółka, rozmyślać, oglądać, jak zmienia się park w różnych porach dnia. Kalkulować, ile kółek jeszcze mogą zrobić. Walczyć ze swoimi słabościami. I najważniejsze – rozmawiać z innymi biegaczami, bo jest na to czas. W takich chwilach zaczyna się dostrzegać, jak wielu jest na świecie pozytywnie zakręconych biegowych wariatów (wybaczcie mi to określenie moje koleżanki i koledzy z alejki w Pabianicach).

Ludzie pytają, jak przygotować się do takiego biegu? Trudno odpowiedzieć, bo właściwie to nie wiadomo jak. Przy tak długim czasie biegu nie ma planów treningowych, jak do półmaratonu czy

maratonu. Osobiście uważam, że trzeba być ogólnie sprawnym, mieć na koncie przebiegnięte wcześniej biegi na 100 km. Trening powinno się raczej rozpastrywać w ilości godzin spędzonych w ruchu niż ilości przebiegniętych w tym czasie kilometrów. Ale taki bieg biegnie się przede wszystkim głową, a cała reszta ciała jest dodatkiem do końcowego sukcesu tzn. osiągnięcia linii mety po 24, 48 czy 72 godzinach.

Co jeść w trakcie takiego biegu? Zawodnicy najczęściej mają trochę swojego jedzenia, plus jedzenie od organizatora. Ja korzystam głównie z tego, co oferuje organizator: owoce, czekoladę, kanapki z dżemem, jajka ugotowane na twardo, pieczone ziemniaki, kabanosy, ciepłe, zimne napoje itp. Ważne jest dobre nawodnienie organizmu w trakcie tak długo trwającego wysiłku, ponieważ przy zbyt małej ilości przyjmowanych płynów obserwuje się zaburzenia w funkcjonowaniu nerek.

A co dzieje się z człowiekiem przy braku snu? Poradniki mówią o pojawiających się halucynacjach, o tym, jak spotyka się osoby, których nie ma. W czasie mojego biegu doznałem czegoś, co może było przedsmakiem halucynacji. W 41 godzinie bez snu zobaczyłem, że w parku drzewa zaczynają biec obok mnie. Och, dobrze, że nie zacząłem z nimi rozmawiać.

A na zakończenie trochę statystyki:

12. miejsce w open na 33 startujących, pierwsze w kategorii wiekowej!

147 pętli w parku,
254,801 km,

23 tysiące spalonych kilokalorii,

i... 287 tysięcy kroków, czyli zgodnie z regułą 10 tysięcy kroków dziennie mogę przez następnych 28 dni leżeć w łóżku...

EDWARD KOWALSKI
Niepołomice Biegają

Europejski Festiwal Biegowy w Krynicy Zdrój

Anna Woś

z grup biegowych OS, Niepołomice Biegają

Pierwsza edycja EFB w Krynicy Zdroju 3-5 września 2021 r. za nami. Organizatorzy spisali się na medal. Świetna organizacja festiwalu, niepowtarzalny klimat Krynicy Zdroju, cudowna atmosfera rodziny biegowej, mega pomocni i przyjaźni wolontariusze – na tym wszystkim opierała się ta niezapomniana impreza biegowa.

Dla wielu z nas był to weekend debiutów: pierwszy występ na tak dużym festiwalu biegowym, pierwsze dla niepo-

łomickich OS (czyli grupy początkującej Niepołomice Biegają) pokonane trasy w biegu górskim. Równie ważny był debiut w roli mentora i opiekuna (Grzegorz Stolarz, Andrzej Szczepocki – ogromnie dziękujemy!).

Ekipa Niepołomice Biegają w niepowtarzalnych, pięknych koszulkach klubowych zawsze robiła ogromne wrażenie na trasach biegowych, ale i na mecie jako kibice byliśmy zauważani.

Trasy EFB wokół Krynicy Zdroju nie należały do najłatwiejszych, ale przecieżyły to biegi górskie, więc były góry, górki i góreczki. Wszystkie pokonane przez naszych biegaczy z uśmiechem na ustach (czasem był to uśmiech przez łzy, ale zawsze uśmiech). Najważniejsze, że pokonałyśmy nasze słabości i przekroczyłyśmy własne granice, a chwile wątpliwości zniknęły po przekroczeniu mety.

Dziękujemy Organizatorom i Wszystkim Biegaczom za wsparcie i słowa otuchy, bo dzięki Wam była to dla nas świetna zabawa, którą na pewno powtórzymy.

Stowarzyszenie Niepołomice Biegają zaprasza na regularnie odbywające się treningi kilka razy w tygodniu. Zajęcia prowadzi profesjonalny trener, Ilya Markov, wicemistrz olimpijski w chodzie sportowym, trener grupy Niepołomice Biegają i prezes Stowarzyszenia.

środa, g. 19.30-20.30 – zajęcia ogólnorozwojowe, sala gimnastyczna Szkoła Podstawowa im. Króla Kazimierza Wielkiego, ul. 3 Maja 23, Niepołomice. Potrzebna własna mata!

czwartek, g. 18.15-19.15, trening biegowy grupy początkującej OSA w trampkach, bieżnia w Niepołomicach przy Szkole Podstawowej, ul. Szkolna 3.

piątek, g. 18.30-19.30 – trening na bieżni, Arena Lekkoatletyczna w Kłaju przy szkole.

niedziela, g. 9.00-10.30 – Puszcza Niepołomicka, zbiórka i wspólna rozgrzewka na parkingu z akcesoriami gimnastycznymi przy drodze w kierunku Szarowa, następnie bieg w grupach na różnych poziomach zaawansowania, również marszobieg dla początkujących.

Warsztaty jogi dla biegaczy 1x w miesiącu – w weekendy zgodnie z każdorazowo ogłaszanym harmonogramem.

Więcej informacji na: <https://www.niepolomicebiegaja.pl/>.

Zapraszamy!

Mistrzostwa subregionu krakowskiego obszaru metropolitarne

Stanisław Turecki
UKS Goniec Staniątki

Zamek Królewski w Niepołomicach gościł 8 września finalistów tytułowych mistrzostw. Od kwietnia do sierpnia rozegrane zostały trzy turnieje eliminacyjne, w wyniku których awans uzyskali ci, którzy zjawili się do rozstrzygającej rywalizacji. Ostatecznie tytuły zdobyli: w grupie młodzików – Jeziorek Emilia ze

Staniątek i Jamka Wojciech z Dobczyc, w grupie juniorów – Nowak Zuzanna z Krakowa i Micuła Jakub ze Staniątek, a w grupie seniorów – Łapczyński Artur z Krakowa i Ślusarczyk Anna z Wieliczki.

Klasyfikację gmin zdecydowanie wygrały Niepołomice – 24 pkt, przed Kłajem – 15,5 pkt, Wieliczką – 15 pkt, Dob-

czycami – 11,5 pkt i Koszycami – 10 pkt.

Projekt wsparły finansowo: Województwo Małopolskie, Powiat Wielicki oraz Gmina Niepołomice. Wśród gości, którzy odwiedzili zawody znaleźli się między innymi: Burmistrz Niepołomice – Roman Ptak, Starosta Wielicki – Adam Kociołek oraz przedstawicielki: Gminy Niepołomice – Agata Gumularz o Powiatu Wielickiego – Joanna Boduch.

Szachy – ruch w stronę intelektu

Stanisław Turecki
UKS Goniec Staniątki

Pod takim tytułem odbyło się w Niepołomicach kilka turniejów szachowych. Przez cztery dni zawodnicy rywalizowali w cyklu otwartych turniejów, niemalże z całej Polski. Najwięcej zawodników wywozili z powiatu wielickiego, a oprócz niego, z takich miejscowości jak: Jasło, Rydułtowy, Kielce, Podlesie, Gorlice, Miechów, Tarnów, Krzeszowice, Kraków, Górnio, Bieruń Stary, Konięcpol, Dobczyce, Czernichów, Oświęcim, Jaworzno, Nowy Sącz, Katowice, Zamość, Czchów, Proszówki i Bochnia.

W poszczególnych turniejach czołowe miejsca zajęli: w czterodniowym Turnieju Open Fide – Zuzanna Nowak (UKS Goniec Staniątki) i Tomasz Bajer (Ognisko TKKF Dobczyce). Warto podkreślić, że zwyciężczyni zdobyła normę na tytuł „kandydatki na mistrza krajowego”, co w wieku czternastu lat jest wielkim osiągnięciem. Zawodniczka stanowi trzon klubowej, drugoligowej drużyny juniorów, a od dwóch lat trenuje pod okiem trenera – Piotra Sanetry.

W jednodniowym turnieju przed-szkolaków (roczniki 2015 i młodsi) rozegranym 9 września, z grona 48 dzieci, zwyciężyli uczniowie z klasy „zerowej” Szkoły Podstawowej w Staniątkach – Aleksandra Karcz, która wyprzedziła Alicję Przewłocką i Radosława Czajkowskiego. Drugi wśród chłopców był Mateusz Szoponder (Clever Kids Kraków), a trzecie miejsca zajęli: Małgorzata Kozak (Przedszkole Sióstr Augustynek Niepołomice) i ponownie uczeń klasy zerowej ze Sta-

niątek – Samuel Włodarz. Dominacja „naszych” dzieci, to zasługa instruktorki Kingi Siwek, która z pasją i dużym zaangażowaniem prowadzi zajęcia dla początkujących w placówkach Gminy Niepołomice. Warto zaznaczyć, że wszyscy uczestnicy otrzymali identyczne nagrody, aby tej grupy wiekowej nie różnicować bonusami za grę; tu liczy się udział i zabawa.

10 września rozegrany został turniej dla maluchów (urodzeni 2012 i młodsi), w którym triumfowali: Milan Chmielek (Szachownica Kłaj) przed Piotrem Czeremchą (UKS 21 Podlesie) oraz Hanna Babicz (UKS Goniec Staniątki) przed Agnieszką Ślusarczyk (MKS MOS Wieliczka). Przypominamy, że obie zawodniczki, to mistrzyni i wicemistrzyni Polski do lat siedmiu.

W turnieju gry błyskawicznej seniorów, 11 września nagrody finansowe otrzymali: wśród seniorów – Filip Wnęk, Jakub Micuła i Artur Łapczyński (wszyscy UKS Goniec Staniątki), a wśród kobiet – Gabriela Drozd (UKS Goniec Staniątki) oraz Anna Ślusarczyk i Michalina Dębowska (obie MKS MOS Wieliczka). Najwyżej sklasyfikowanymi ama-

torami zostali Agnieszka Łapczyńska z Krakowa i Paweł Rusnarczyk z Niepołomic.

W sobotę i niedzielę 11-12 września odbyły się dwa, dwudniowe turnieje klasyfikacyjne. Zwycięzili w nich: w grupie mocniejszej – Krzysztof Rembisz (WKS Górniovia Górnio) i Faustyna Wrona (MKS MOS Wieliczka); w grupie słabszej – Jakub Wojtaszek z Krakowa i Ewa Cholewa z Wieliczki.

Ogółem, na niepołomickim zamku pojawiło się 271 grających. Projekt wsparły finansowo: Powiat Wielicki i Gmina Niepołomice, a nagrody finansowe ufundowała FHU Gac z Niepołomic. W sobotę 11 września nagrody wręczał arcymistrz – Kamil Mitoń, który swoją sportową karierę rozpoczął w podobnych turniejach.

Zarząd UKS Goniec Staniątki dziękuje wszystkim instytucjom i osobom, które przyczyniły się do organizacji tego, masowego i popularizującego szachy przedsięwzięcia.



SL SALOS Staniątki na szóstkę!

Od 26 do 28 sierpnia 2021 roku odbyły się Ogólnopolskie Mistrzostwa w Minisiatkówce im. Marka Kisiela o Puchar Kinder Joy of Moving. W turnieju finałowym, który odbył się w hali Arena Gliwice, udział wzięły najlepsze drużyny z całej Polski, wyłonione podczas finałów wojewódzkich. Rywalizację w kategorii „czwórek” dziewcząt toczyła również nasza drużyna SL SALOS Staniątki

Drużyna w składzie: Iga Bera, Weronika Niziołek, Aleksandra Kądziała-wa, Gabriela Gałka oraz Julia Stanecka, którą prowadzi trener Łukasz Wdaniec. Już sam udział w tym wydarzeniu i możliwość walki o tytuł mistrza Polski był dla naszych młodych siatkarek wielką przygodą i wyzwaniem.

W pierwszej fazie grupowej udział wzięły 32 drużyny podzielone na 8 grup, z których lider i wicelider awansował do rozgrywek pierwszej szesnastki. Już na tym etapie trafiliśmy na wyjątkowo utytułowane drużyny. W pierwszym meczu nasze dziewczyny uległy zespołowi z Radkowa, który ostatecznie zdobył srebro podczas całego turnieju. Pomimo przegranej nasze dziewczyny swoją postawą i walką pokazały, że nawet z najlepszymi w Polsce mogą konkurować jak równy z równym. Świetną formę zawodniczki potwierdziły, wygrywając dwa kolejne spotkania z drużynami z Nadarzy-na i Jastrzębia, oraz awansując do grupy najlepszej szesnastki w Polsce!

Kolejna faza zmagania grupowych, gdzie w czterech grupach 16 drużyn walczyło o awans do najlepszej ósemki, rozpoczęła się wieczorem i zakończyła po godzinie 22.00. Mimo nietypowej pory rozgrywek, dziewczyny wcale nie dały po sobie poznać zmęczenia i do pierwszego meczu z drużyną z Tych przystąpiły pełne energii i wiary w swoje możliwości. Po porażce w tym zaciętym meczu, wiedziały, że aby wejść do najlepszej ósemki turnieju, muszą powtórzyć scenariusz z sesji porannej i wygrać kolejne dwa spotkania. I tak też się stało. Dobre przyjęte zagrywki, sprytna i mądra gra przy siatce pozwoliła nam odnotować zwycięstwa w meczach z UKS Atena Warszawa oraz Jasieniakiem Gdańsk. Znakomitą grę naszego zespołu gruntuje dodatkowo fakt, że dziewczyny z UKS Ateny Warszawa wywalczyły w sobotę tytuł Mistrza Polski, a SL SALOS Staniątki był jedyną drużyną, która je pokonała podczas całego turnieju.



Awans do najlepszej ósemki Mistrzostw Polski był spełnieniem naszych marzeń. Jednak przy rosnącej z meczu na mecz formie oraz rewelacyjnej postawie naszych dziewczyn, rozpały się nasze nadzieje na awans do grupy najlepszych czterech drużyn w Polsce. Niestety kolejny dzień rozgrywek, kontynuowany po wycieńczających rozgrywkach do późnej nocy, był dla nas jak kubek zimnej wody. Nasza „czwórka” nie grała źle, ale nie grała już na tak wysokim poziomie jak w dniu poprzednim. Po przegranym pierwszym meczu w grupie, w przeciwieństwie do dnia poprzedniego, w miejsce determinacji i koncentracji, w kolejnych meczach, wkradła się nerwowość i brak wiary w swoje możliwości. Nie można też wykluczyć paraliżującej świadomości, że walka rozgrywała się o awans do najlepszej czwórki w Polsce. Wygrana w ostatnim meczu grupy z drużyną z Giżycka, po przegranej w dwóch pierwszych meczach w grupie z drużyną z Grudziądza i Prądnicanką Kraków, dała nam trzecie miejsce w grupie, co oznaczało walkę w ostatnim dniu turnieju o miejsca od 5 do 8.

W sobotę dziewczyny stanęły do boju od pierwszego gwizdka. Mocno zaangażowane pokonały SSMS Radzionków i rozegrały decydującą walkę o najwyższe

w tej grupie piąte miejsce z zespołem Sparta Warszawa. W rozstrzygającym spotkaniu w obu setach początki w naszym wykonaniu były fenomenalne. Przy stanie 13 do 10 dla nas w zasadzie byliśmy spokojni o wygraną, potem pojedynek zrobił się bardziej wyrównany, walka toczyła się punkt za punkt.

W rezultacie Iga, Ola, Julia, Gaba oraz Wera mogą pochwalić się szóstym miejscem w Polsce!

Dziękujemy zawodniczkom, trenerowi i rodzicom. Jest to wspólny ogromny sukces. Tylko dzięki współpracy tych trzech stron w sporcie można osiągnąć tak wiele.

Jeśli również pragniesz walczyć z najlepszymi i marzysz o przeżywaniu takich pięknych emocji, to zapraszamy do nas!

SL SALOS Staniątki trenuje zarówno dziewczynki, jak i chłopcy, już od rocznika 2015 i starsze.

Gramy w poniedziałki, środy i piątki od 17.00. Na hali sportowej w Niepołomicach ul. Szkolna 3.

Przyjdź i zobacz! Może rozpoczniesz z nami przygodę z siatkówką? Serdecznie zapraszamy!

ŁUKASZ WDANIEC
SALOS Staniątki

Zgrupowanie 5 Dywizjonu Artylerii Konnej

Od 21 do 28 sierpnia 2021 roku na zaproszenie 19 Dywizjonu Artylerii Samobieżnej przedstawiciele Stowarzyszenia Kawalerii Ochotniczej im. Krakowskiej brygady Kawalerii, wyprawili się do Chełma na Zgrupowanie Kawaleryjskie



Uczestnicy zgrupowania mieli zadbać o konia, o broń i o samego siebie – w tej kolejności. Podczas pobytu przeprowadzono rajdy konne, pokazy musztry konnej, pokazy władania białą bronią oraz szkolenia z topografii. Ułani brali udział także w szkoleniu wojskowym, prowadzonym przez zawodowych żołnierzy.

22 sierpnia wyruszyliśmy konno z Chełma do Wojsławic, pokonując ponad 40 kilometrów. Tam zaprezentowaliśmy się społeczności lokalnej w pokazie musztry konnej oraz w pokazie władania białą bronią. Następnego dnia wraz z wójtem gminy Wojsławice Henrykiem Gołębiowskim udaliśmy się na zwiedzanie miasteczka. Odwiedziliśmy zabytą synagogę, cerkwie oraz kościół parafialny p.w. Św. Michała Archanioła. Później, na specjalne życzenie mieszkańców odbył się kolejny pokaz musztry konnej. Następnie wyruszyliśmy w dalszą drogę przez Rozięcín do miejsca zakwaterowania na terenie jednostki w Chełmie.

Kolejne dni spędziliśmy na terenie jednostki, gdzie doskonaliliśmy musztrę konną oraz prowadziliśmy zajęcia dla zawodowych żołnierzy z jazdy konnej. Odbywaliśmy tam też szkolenia z topografii – nauczyliśmy się korzystać z map wojskowych.

Na poligonie spędziliśmy dwa dni. W Chełmie odwiedziliśmy także podziemia kredowe – unikalny na skalę światową labirynt podziemnych korytarzy wykutych w skale kredowej, której złoża zalegają obficie pod powierzchnią miasta. Nasze zgrupowanie zakończyliśmy 28 sierpnia spływem kajakowym po Bugu. Zaplanowaliśmy też następne wspólne szkolenia oraz nasze uczestnictwo w świętach 19 Dywizjonu Artylerii Samobieżnej.

Stamtąd wyruszyliśmy na uroczystości w Antoniówce upamiętniające 101 bitwę pod Komarowem. Poprzez udział w tych wydarzeniach odbyliśmy kolejną już żywą lekcję historii. Bardzo cieszymy się, że byli wśród nas młodzi kawalerzyści (najmłodszy ma zaledwie 11 lat) i mieli możliwość poznawania losów naszego kraju nie tylko z książek podczas lekcji w szkole. Było to dla nas niesamowite przeżycie i już nie możemy doczekać się udziału z kolejnym Zgrupowaniem Kawaleryjskim.

ANDRZEJ KORABIK

Komendant SKO im. KBK

Mistrzostwa Polski Dzieci w Karate Tradycyjnym

Joanna Musiał

AKT Niepołomice-Kraków

Zdjęcia: Maciej Datka

11 września 2021 w Zielonej Górze odbyły się Mistrzostwa Polski Dzieci w Karate Tradycyjnym. Pięćdziesięcioosobowa ekipa naszych najmłodszych zawodników zaliczyła świetny występ w zawodach, zdobywając 61 medali (21 złotych, 14 srebrnych i 26 brązowych)

Organizatorem imprezy była Polska Unia Karate Tradycyjnego i Akademia Budo i Rozwoju Osobowości. Bardzo efektowna, profesjonalna hala sportowa zgromadziła 300 karateków z ponad 20 klubów PUKT.

Karatecy rywalizowali na sześciu matach w kata, kumite, kata druży-

nowym oraz enbu. Zawody trwały od godz. 9.00 do 18.00. Przeprowadziliśmy w sumie 81 konkurencji. Zawodnicy startowali indywidualnie i drużynowo. W konkurencjach drużynowych wystartowało aż 80 drużyn.

– Bardzo dziękuję Darkowi Hejdukowi i całemu teamowi ABiRO za

świetną organizację imprezy. To duży wkład i wysiłek, dlatego bardzo się cieszę, że w Polskiej Unii Karate Tradycyjnego są tak prężnie działające kluby. Dzięki takim osobom, jestem spokojny o przyszłość karate w naszym kraju – stwierdził Paweł Janusz, prezes Polskiej Unii Karate Tradycyjnego i szef niepołomickiej Akademii Karate Tradycyjnego.

Karatecy z niepołomickiego klubu poradzi sobie w zawodach znakomicie, obstawiając podium w większości konkurencji. Gratulujemy świetnych wyników i zaciętych pojedynków!

Szczegółowe wyniki znajdują się na www.karate.niepolomice.pl



IV Gminna Senioriada za nami

Przemysław Kocur
Referat Promocji i Kultury

Czwarta Gminna Senioriada, mimo nie najlepszej pogody, zgromadziła kilkaset osób. Poza miejscowymi seniorami, wzięły w niej udział również grupy z Jawora, Kłaja, Wieliczki, Lipnicy, Wawrzeńcyc i Krakowa

Impreza rozpoczęła się od spotkania w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa. Oficjalnie otworzyli ją wiceburmistrz Michał Hebda i Mieczysław Janusz Jagła, prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Niepołomickiej. Sala widowiskowa MCDiS była wypełniona po brzegi. Okazją było spotkanie z Szymonem Sowińskim, srebrnym medalistą olimpijskim w strzelectwie na 25 metrów (Tokio 2020). Poprowadził je inny wicemistrz olimpijski – Ilya Markov, który zdobył srebro w chodzie sportowym na 20 km (Atlanta 1996).

Po krótkim przemarszu przez centrum miasta przyszedł czas na konkurencje sprawnościowe, występy muzyczne grup Wrzos i Niepołomiczanie oraz poczęstunek. Można było też za-



sięgnąć porady medycznej czy np. zbadać poziom cukru we krwi.

Na koniec grupa Droga na Ostrołękę wystąpiła z koncertem muzyki country.

Organizatorzy już dzisiaj zapowiadają, że kolejna Senioriada zostanie wydłużona na cały dzień.

Seniorzy z Jawora w Niepołomicach

Przemysław Kocur
Referat Promocji i Kultury

Okolo 40 seniorów, słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Jaworze, gościło przez weekend w Niepołomicach. Wzięły udział w IV Gminnej Senioriadzie, zwiedzili też najciekawsze miejsca w mieście

Niepołomice współpracują z Jaworem na Dolnym Śląsku od 15 lat. Od czasu do czasu gościmy grupy z tego miasta w Niepołomicach. Z kolei nasze grupy mają okazję prezentować się przed jaworską publicznością np. podczas Święta Chleba.

Tym razem, z okazji Senioriady, gościliśmy słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Była to dla nich okazja do spotkania ze srebrnym wicemistrzem paraolimpijskim z Tokio Szymonem Sowińskim oraz wicemistrzem olimpijskim z Atlanty Ilyą Markovem. Wzięły też udział w zorganizowanych w tym dniu konkurencjach sprawnościowych.

Ponadto, jak na studentów przystało, wysłuchali wykładu w planetarium w Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym. Zwiedzili także: Zamek



Królewski, Muzeum Niepołomickie, Muzeum Fonografii i Opactwo Benedyktynie w Staniątkach.

Spacerując po mieście zwracali uwagę na panujący tu klimat małego miasteczka i czystość. Niektórzy żartowali, że chętnie by się tutaj przenieśli, ale *starych drzew już się nie przesadza*.

Bezpieczna droga do szkoły

Dzieci i młodzież wróciły do przedszkoli i szkół. Przypomnijmy im i sobie zasady, panujące na drogach publicznych oraz w rejonie placówek oświatowych. Pamiętajmy, że to na dorosłych, a w szczególności rodzicach i opiekunach ciąży odpowiedzialność za dzieci. To dorośli rozmową i przykładem uczą dzieci właściwych nawyków podczas poruszania się na drogach i w ich obrębie.

Podczas drogi do szkoły, czy to pokonywanej pieszo, czy też rowerem przypomnijmy dzieciom, aby poruszały się właściwą stroną jezdni. Zwracajmy uwagę i uczmy, że rowerzysta, porusza się prawą stroną jezdni, zaś pieszy, jeśli nie ma chodnika jej lewą stroną. Zwróćmy szczególną uwagę na właściwy sposób przechodzenia przez jezdnię. Przypomnijmy, że o ile to możliwe należy przechodzić na drugą stronę drogi wyłącznie na oznakowanych przejściach dla pieszych – o najbezpieczniejszy sposób pokonania jezdni.

Nauczmy również właściwego zachowania się przy przejściu przez jezdnię. Co prawda zgodnie z obowiązującym prawem pieszy wchodzący na oznakowane przejście dla pieszych ma pierwszeństwo przed nadjeżdżającym pojazdem (z wyłączeniem tramwaju), jednak zwróćmy uwagę dzieciom, że każdy pieszy jeszcze przed wejściem na przejście musi ocenić, czy może bezpiecznie przejść przez ulicę. Nauczmy dzieci odpowiedzialności oraz stosowania zasady ograniczonego zaufania. Powiedzmy im, że samochód potrzebuje dłuższej drogi, aby zatrzymać się przed wchodzącym człowiekiem, jest ciężki i jedzie szybko, więc nie zatrzy-



ma się w miejscu. Wytlumaczymy, że wbiegając, czy wjeżdżając rowerem, hulajnogą, deskorolką, czy na rolkach na przejście dla pieszych nie dają szans kierowcy na reakcję i może dojść do wypadku, w którym człowiek, niechroniony uczestnik ruchu ma niewielkie szanse z samochodem, czy motocyklem.

Zwróćmy uwagę bliskim, że korzystanie z telefonu, czy słuchanie przez słuchawki głośnej muzyki znacznie ogranicza ich spostrzegawczość. Nauczmy ich, że z tych urządzeń najlepiej i najbezpieczniej korzystać poza rejonem drogi. Na drodze i w jej rejonie powinny skupić szczególną uwagę na bezpieczeństwie własnym oraz innych mniej uważnych kolegów i koleżanek.

Jako dorośli poruszający się samochodami, motocyklami i rowerami pamiętajmy, aby względem wszystkich uczestników ruchu stosować zasadę ograniczonego zaufania. Liczmy się

z możliwością nierozważnego zachowania zwłaszcza idących lub jadących do i ze szkoły dzieci i młodzieży.

Odwożąc dzieci do szkoły pamiętajmy, że do zatrzymania pojazdu służą miejsca wyznaczone. Zatoki K+R (Kiss & Ride) umożliwiają zatrzymanie się na krótko, aby dziecko opuściło pojazd. Jeśli potrzebujemy więcej czasu lub odprowadzamy dziecko do przedszkola lub szkoły zatrzymajmy się na wyznaczonym przy szkole, czy przedszkolu miejscu parkingowym.

Szanujmy innych rodziców, którzy często spiesząc się do pracy również odwożą swoje pociechy, nie blokujmy dróg dojazdowych do parkingów, bo tylko chcemy wysadzić dziecko... od tego jest zatoka K+R. Na parkingach starajmy się zajmować miejsca pomiędzy wyznaczonymi liniami. Pamiętajmy, że nie jesteśmy jedynymi chętnymi do korzystania z parkingu. Zajmując dwa miejsca parkingowe zabieramy je innym chcącym skorzystać z miejsc postojowych.

Pamiętajmy, że to dorośli, rodzice i opiekunowie uczą dzieci właściwego, bezpiecznego i kulturalnego zachowania na drodze.

Gmina Niepołomice kupiła kamizelki odblaskowe dla wszystkich zerówkowiczów i pierwszaków. Dzieci otrzymują je podczas uroczystych ślubowań. Nosząc je, będą widoczni na drodze, nawet w okresie jesienno-zimowym.

JERZY GROŃSKI

Główny Specjalista do Spraw Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

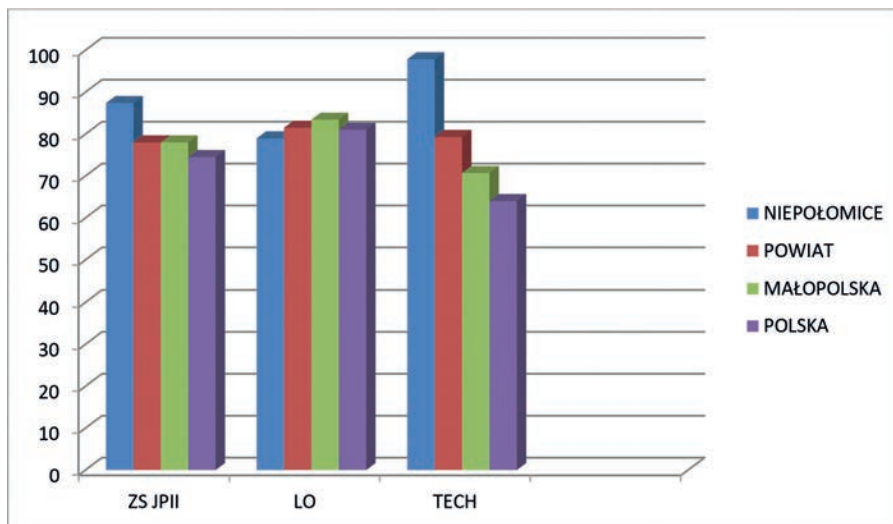


Raport maturalny 2021

Wyniki wstępne

Prawdopodobnie nigdy wcześniej nie oczekiwaliśmy na wyniki maturalne z tak wielką niepewnością. 103 tegorocznych maturzystów od połowy października ubiegłego roku tylko sporadycznie odwiedzało mury szkoły, przygotowując swój udział w egzaminie dojrzałości głównie na zajęciach zdalnego nauczania. Absolwenci rocznika 2021 to pokolenie szczególnie doświadczonych wydarzeniami, które wstrząsały szkolnictwem w ostatnich dwóch latach. Nauczyciele po raz pierwszy pozbawieni bezpośredniego kontaktu z uczniem, uczniowie uwolnieni spod jarzma ustawicznej kontroli nauczycielskiej, rodzice, na barki których spadły dodatkowe zadania wypełniane dotąd przez szkołę – w tak zdeformowanej rzeczywistości upływały kolejne tygodnie do majowego sprawdzianu. Zapewne nikt nie był więc w stanie udzielić rzetelnej odpowiedzi na pytanie, jaki poziom wiedzy i umiejętności reprezentują tegoroczni absolwenci.

Jak zawsze okres przygotowań do matury to czas próby charakteru i dojrzałości w życiu młodego człowieka. Tym razem jednak, jak chyba nigdy przedtem, matura 2021 była, obok sprawdzianu wiedzy, wielkim, wielomiesięcznym egzaminem dojrzałości emocjonalnej. Tylko odpowiedzialni, świadomi i całkowicie zdeterminowani młodzi ludzie nie ulegli pokusie



Matura 2021 – zdawalność /odsetek sukcesów maturalnych/ Maj 2021

rezygnacji z wysiłku, jaki trzeba było włożyć w długotrwałe przygotowania bez gwarancji sukcesu. Jak ta próba wypadła w naszej szkole? Przyjrzyjmy się zestawieniom liczbowym, aby dokonać obiektywnej oceny.

Łącznie w Zespole Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach do egzaminu w sesji majowej przystąpiło 103 absolwentów. Świadectwo maturalne uzyskało już 87,38% absolwentów. W skali kraju wskaźnik ten wynosi 74,50%, w Małopolsce 78,1%.

W podziale na typy szkół, świadectwo maturalne uzyskało 78,95% absolwentów Liceum oraz 97,83% absolwentów Technikum. Spośród 12 maturzystów LO, którym nie powiodło się w sesji majowej niemal wszyscy (11 osób) dysponują prawem udziału w sesji poprawkowej w sierpniu, ponieważ nie zdało wyłącznie jednego egzaminu. W Technikum świadectwa maturalnego nie uzyskała 1 osoba,

która również przystąpi do egzaminu poprawkowego w sierpniu. Wszyscy, taką mamy nadzieję, otrzymają swoje świadectwa maturalne 10 września.

Warto podkreślić, że podczas prezentacji wyników przez Centralną Komisję Egzaminacyjną wyróżniono grono 1174 wybitnych absolwentów w Polsce. Do tej kategorii zaliczono tych maturzystów, którzy uzyskali ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych od 90% do 100% punktów. Wśród nich znalazło się czworo uczniów naszej szkoły: Patryk Widła, Oscar Dyjach, Antoni Piekarcz oraz Jakub Augustyn. Ponadto sześć kolejnych maturzystek i maturzystów uzyskało nie mniej imponujący wynik powyżej 85%.

Na zakończenie tego sprawozdania przypomnijmy, że ma ono charakter wstępny, podobnie jak wszystkie dane publikowane na stronach www.cke.gov.pl oraz www.oke.krakow.pl. Ostateczne zestawienia opublikowane zostaną 10 września 2021, czyli w dniu ogłoszenia wyników sesji poprawkowej i zamknięcia tegorocznego egzaminu maturalnego.

WACŁAW STERNAL

Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach



Zakończyły się półkolonie w Laboratorium Aktywności Społecznej

Paweł Pawłowski
Fundacja Lepsze Niepołomice

Ta kolonia mogłaby trwać cały rok!, jest mi przykro, że się już kończy m.in. te zdania uczestników uświadomiły nam, jak ważne jest to, co wydarzyło się przez ostatnie 5 dni. Nowe relacje i dziecięce przygody to ważne elementy smaków dzieciństwa. Przez ten czas rozmawiali-

śmy o komunikacji, asertywności, emocjach, zdrowiu psychicznym, zdrowym odżywianiu i szkodliwości używek.

Rozwijaliśmy swoje talenty artystyczne, malując akwarelami i pastelami, używając nie tylko pędzli. Lepiliśmy masą solną i poznaliśmy tajniki optyki i fotografii. Od-

wiedziliśmy chatę przy Gościńcu. Puszczaliśmy bańki mydlane, śpiewaliśmy i jedliśmy lody. Ach, to był intensywny czas. Dziękujemy uczestnikom za energię. Do zobaczenia gdzieś w Niepołomicach.

Projekt realizowany był dzięki wsparciu finansowemu Miasta i Gminy Niepołomice, we współpracy ze Spółdzielnią Myśli Kobiecej i Laboratorium Aktywności Społecznej.



W Zatorlandzie

25 sierpnia w ramach realizacji projektu z budżetu obywatelskiego odbyła się wycieczka do Zatorlandu. Uczestnikami wyjazdu byli mieszkańcy Osiedla Zagrody: dzieci do 16 roku życia wraz z opiekunami. Celem projektu była integracja mieszkańców naszego osiedla



Już o 8.00 rano obok placu zabaw przy ul. Wałowej czekał na nas autokar, którym dotarliśmy na miejsce. Czekają tu na nas mnóstwo atrakcji. Na początku odwiedziliśmy kino 5D, gdzie mieliśmy „bliskie spotkanie” z dinozaurami. Po krótkim seansie udaliśmy się do Parku Owadów. Oglądaliśmy różne mniej lub bardziej znane nam stworzenia w ogromnym powiększeniu. Słuchaliśmy też opowieści o owadach, ich wyglądzie, pożywieniu i zwyczajach. Różne egzemplarze porostawiane były w parku pomiędzy drózkami, torami gokardowymi oraz licznymi placami zabaw, co nie umknęło uwadze najmłodszych uczestników wycieczki. Ciekawym przeżyciem była też wizyta w domku do góry nogami.

Kolejnym miejscem, w którym mogliśmy się zachwycać był Park Dinozaurów. Chodząc ścieżkami, natrafiliśmy na dinozaury poruszające się i wydające dźwięki. Ale i tak największą sensacją wzbudził sikający dinozaur, który rozbaławił dzieci do łez.

Ale to jeszcze nie był koniec naszych atrakcji. Odwiedziliśmy również Park Mitologii, gdzie mieliśmy okazję wysłuchać opowiadań o bohaterach greckich, podróżując tramwajami wodnymi. Podziwialiśmy posągi znane starszym dzieciom i dorosłym z mitologii, a nawet udało nam się wejść do wnętrza konia trojańskiego.

Po przerwie na pyszny obiad, który wspólnie zjedliśmy, podzieliliśmy się na grupy i udaliśmy się na kolejne atrakcje. Najmłodszy uczestnicy wycieczki chętnie wybierali wyścigi samochodzikami, przejazdy gokardami i pływanie na łódeczkach. Młodzież ustawiała się w kolejkach do rollercoastera, karuzeli i wszelakich atrakcji „na wysokościach”.

Dla każdego coś miłego! – tak można podsumować ten wyjazd. Zmęczeni, ale szczęśliwi około 18.00 dotarliśmy do domu.

Czy udało się nam zrealizować cel wycieczki? Myślę, że tak. W trakcie jej trwania poznaliśmy się z innymi mieszkańcami naszego osiedla, a podczas wspólnych zabaw zintegrowaliśmy się. Mam nadzieję, że w następnych akcjach weźmie udział jeszcze więcej osób mieszkających na Osiedlu Zagrody.

Wycieczka sfinansowana z Budżetu Obywatelskiego.

MAŁGORZATA WOLIŃSKA

autorka projektu do budżetu obywatelskiego
oraz uczestniczka wycieczki

Sztuka wszędzie

Mikołaj Schabowski

W czerwcu w Szkole Podstawowej nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach, realizowaliśmy niezwykle ciekawy projekt plastyczny pt.: *Sztuka wszędzie*.

Zadanie, którego się podjęliśmy miało pokazać nieograniczone możliwości kreacji artystycznej i fantazję w sposobie ekspozycji prac. Założenie było proste: dzieło sztuki można zrobić z wszystkiego, na wszystkim i wszędzie można je eksponować.

Nasi uczniowie najpierw poznali główne nurty sztuki współczesnej od asamblażu i instalacji zaczynając, a na konceptualizmie i sztuce ulicy kończąc. Wszystkie te dziwnie brzmiące nazwy stały się wreszcie zrozumiałe i intrygujące dla młodych uczestników projektu.

Po zdobyciu materiałów, którymi były m.in. odpady stolarskie, złom oraz przedmioty przeznaczone do wyrzucenia, zabraliśmy się (pomimo czerwcowych upałów) do ostrej pracy.

Ograniczała nas tylko wyobraźnia, a ta jak wiadomo jest nieograniczona. Na kawałkach kory powstały przepiękne anioły i ptaki. Na odpadach stolarskich malowaliśmy kwiaty, tańczące nutki, stada jaszczurek, mrówek i motyli. Kosze z wikliny zamieniły się w czapki krasnali, złom w roboto-mrówkę, lejki w piękne księżniczki, a na kostce pojawiły się biedronki zagubione w olbrzymim labiryncie. Niezwykłym pomysłem nie było końca.

Wszystkie prace zostały następnie zabezpieczone lakierem i wyeksponowane na terenie, przed wejściem do szkoły.

W ten niekonwencjonalny, a zarazem ekscytujący sposób uczniowie przekonali się, że sztuka nie zna granic, o czym mogą przekonać się wszyscy uczniowie, rodzice i mieszkańcy Niepołomic przechodząc obok naszej szkoły.

Nasze prace można podziwiać do końca października. Serdecznie zapraszamy!

Projekt został sfinansowany przez MiGN, w ramach realizacji zadania publicznego, przez działające przy SP nr 2 Stowarzyszenie Propagujące Idee Kazimierzowskie (SPIK).



Narodowe Czytanie

Monika Patalita

8 września 2021 roku w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Stanisława Wyspiańskiego w Suchorabie miała miejsce szkolna odsłona Narodowego Czytania.

Akcja organizowana jest przez Prezydenta RP od 2012 roku, a została zainicjowana wspólną lekturą *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza.

W sobotę 4 września w całej Polsce odbyła się dziesiąta edycja Narodowego Czytania. Lekturą jubileuszową była *Moralność pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej. Z tej okazji prezydent tradycyjnie skierował przesłanie, zachęcające do współtworzenia akcji.

Narodowe Czytanie jest doskonałą okazją do popularyzowania czytelnictwa, docenienia wartości czytania oraz spotkania z największymi dziełami literatury polskiej.

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Suchorabie w Narodowym Czytaniu uczestniczyli uczniowie klasy ósmej, dyrektor Joanna Bajer, nauczyciele oraz pracownicy szkoły. To niezwykle wydarzenie kulturalne dostarczyło wszystkim wielu pozytywnych wrażeń. O szkolnej odsłonie Narodowego Czytania będzie także przypominać okolicznościowa pieczęć, gazetka tematyczna oraz fotografie.

We wspomnieniach pozostanie radość ze wspólnego czytania lektury.



Wesołe Misie i Leśne Ludki dzielnie rozpoczęły edukację

Anna Paluch

Wrzesień to szczególnie ważny miesiąc dla najmłodszych, którzy stawiają swoje pierwsze kroki w przedszkolu. By ułatwić dzieciom start 30 sierpnia 2021 odbyły się w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Niepołomicach zajęcia adaptacyjne. Podczas tych zajęć trzy – i czterolatki przy zachowaniu reżimu sanitarnego wspólnie z rodzicami poznały przedszkole i wzięły udział w zabawach integracyjnych. Skosztowały też babeczek upieczonych przez panie kucharki. Za udział w zajęciach otrzymały medale zucha.

Zajęcia adaptacyjne pomagają maluszkom oswoić się z przedszkolem. Bez lęku i płaczu, przy wsparciu rodziców zostają później na zajęciach. Wszystkim dzieciom życzymy, by pobyt w naszym przedszkolu stał się rozwijającą przygodą, a dla rodziców był wsparciem w wychowaniu i przygotowaniu pociech do życia szkolnego.

Wakacje w Przystani

Jolanta Bryk

Przystań. Placówka Wsparcia Dziennego dla Dzieci

Wakacje w Przystani jak zawsze biegają w zawrotnym tempie, przeplatane wyjazdami, relaksem w ogrodzie, no i codzienną opieką nad naszymi zwierzętami. Chcemy podzielić się wrażeniami z wyjątkowych chwil. Najtrudniejszy, ale

i najbardziej emocjonujący był dla nas survival w Ojcowie, sami rozpalaliśmy ogień, by samodzielnie przygotowywać posiłki, nocny spacer pod ojcowskim niebem był the best! A spanie w hamakach przy odgłosach leśnych zwierząt

nie do zapomnienia! Oczywiście byliśmy w naszym zaprzyjaźnionym Jeziorokwie, znamy tam wszystkie zwierzęta. Wakacje bez wyjazdów do Krakowa, kina, Ogrodu Doświadczeń byłyby nieważne! Chillo-utujemy w Niepołomicach, ale ten czas to nasze ukochane gry jak Sen, Smoki i opieka nad ogródkiem, Wańdzą i Andzię. Pozdrawiamy i do zobaczenia!



mLegitymacje – nowoczesne rozwiązanie dla uczniów

Sylwia Nowak

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Niepołomicach

Nasza szkoła przystąpiła do projektu mLegitymacja, aby cyfrowym krokiem rozpocząć nowy rok szkolny 2021/2022. Inicjatywa ta daje wiele możliwości korzystania z elektronicznego dokumentu. mLegitymacja, czyli legitymacja szkolna w smartfonie, to przede wszystkim nowoczesne, atrakcyjne i bezpłatne

narzędzie, które nie tylko ułatwia życie uczniom, lecz także podoba się rodzicom. Uczniowie mogą korzystać z mLegitymacji w tych samych sytuacjach, w których obecnie korzystają z tradycyjnych dokumentów.

mLegitymacja wydawana jest każdemu uczniowi na wniosek rodzica,

a uruchamia się ją w aplikacji mObywatel, używając kodu QR i kodu aktywującego otrzymanego w sekretariacie szkoły. Ten elektroniczny dokument potwierdza, że jego posiadacz jest uczniem danej szkoły. Okres ważności mLegitymacji jest taki sam jak okres ważności wydanej wcześniej wersji papierowej.

mLegitymacja to innowacyjne rozwiązanie dla naszej nowoczesnej szkoły.



Z nowym rokiem, cyfrowym krokiem!



NASK



Myślę, więc nie śmieczę

Anita Gajewska i Żaneta Biernat-Tkocz
koordynatorki akcji w SP w Zabierzowie Bocheńskim

W piątek 17 września 2021 r. cała społeczność Szkoły Podstawowej w Zabierzowie Bocheńskim włączyła się do akcji Sprzątania Świata. Jej celem było promowanie nieśmiecenia, edukacja odpadowa oraz inicjowanie działań, dzięki którym zmniejszy się nasz negatywny wpływ na środowisko

Młodszy uczniowie na zajęciach dowiedzieli się, dlaczego segregowanie odpadów jest ważne i jak to robić prawidłowo, aby pomóc przyrodzie. Wykonali również prace nawiązujące do tych zagadnień. W poniedziałek, na zakończenie akcji klasy I-III wzięły udział w pogadance edukacyjnej poprowadzonej przez panią Urszulę Pietraszewską z Zakładu Przetwarzania Zużytego Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego. Dzieci dowiedziały się między innymi, dlaczego wyrzucanie zużytego sprzętu elektronicznego, elektrycznego oraz baterii do śmieci zmieszanych jest szkodliwe dla środowiska oraz co należy zrobić z takimi odpadami.

Klasy starsze zobaczyły prezentacje przygotowane przez uczennice na-

szej szkoły dotyczące akcji Sprzątania Świata – jej historii, celów, zasad itp. Zostały one wykonane pod kierunkiem nauczycielki biologii, pani Żanety Biernat-Tkocz. Następnie uczniowie wzięli aktywny udział w ankiecie „Ja i środowisko”. Ankieta miała na celu autorefleksję, a jej wyniki uświadomiły każdemu uczestnikowi, jak dba o środowisko i czy ewentualnie należy coś poprawić w tym zakresie. Uczniowie zostali również zapoznani z ideami „zero waste” oraz „less waste”. Byli naprawdę zdumieni, że w ciągu roku można wyprodukować tylko półlitrowy słoik śmieci. Póki co, to nie wyobrażają sobie takiej sytuacji. Można powiedzieć, że na start zmiana świadomości i nawyków jest dobrym punktem

wyjścia, do stosowania zasady less waste, a potem przyjdzie czas na zero waste. Część uczniów zmagala się także z matematycznymi zadaniami, związanymi z akcją Sprzątania Świata.

Miejmy nadzieję, że wszystkie te działania wpłyną na postawy dbałości o środowisko, w którym żyjemy, a w codziennych wyborach będziemy się kierowali zasadą: „Myślę, więc nie śmieczę”.



Uczymy przedsiębiorczości

Justyna Bielec

Kokosza, grosz do grosza – to ogólnopolski projekt edukacyjny realizowany również w Szkole Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej.

Przedsiębiorczość, kształtowanie pozytywnych postaw związanych z finansami, to tylko niektóre zagadnienia, jakie będą towarzyszyły uczniom z klasy 7b w Szkole Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej w trakcie realizacji nowego projektu edukacyjnego, do którego zakwalifikowała się szkoła.

Kokosza, grosz do grosza! – to projekt, którego celem jest edukacja dzieci w zakresie idei i sposobów gospodarowania finansami na etapie szkoły podstawowej. Uczniowie wezmą udział w warsztatach związanych z zarządzaniem pieniędzem i przedsiębiorczością, a także nauczą się pojęć z obszaru bankowości. Pracę projektową urozmaicą gadżety otrzymane od organizatorów, które trafiły do uczniów. Wstępne zajęcia już za nami! Działania zwieńczy konkurs wiedzy o finansach, w którym wezmą udział wszyscy uczestnicy projektu.

Sens proaktywności

Proaktywność definiuje się jako postawę polegającą na dokonywaniu samodzielnych decyzji i podejmowaniu nowych działań. Ludzie proaktywni wyróżniają się tym, że nie potrzebują zewnętrznych zachęt do tego, aby coś zrobić lub dokonać zmian w swoim życiu. Są motywowani motywacją wewnętrzną i są samosterowni, a w przypadku popełnienia błędu potrafią przyznać się do winy, czyli nie poszukują pretekstu do przerzucenia odpowiedzialności na kogoś innego.

Proaktywność cechuje odkrywców, wynalazców i artystów. Podobnie jak wiele ludzkich cech może być rozwijana i wzmacniana poprzez budowanie w sobie wspomagających ją nawyków. Dobrym tego przykładem są słowa światowej sławy malarza Pabla Picassa, który powiedział: *Kiedy brakuje mi natchnienia – zaczynam malować, a wtedy natchnienie zastaje mnie przy pracy.* Myśląc o tych słowach wyobrażam sobie, że być może właśnie dzięki takiemu podejściu Picasso stworzył charakterystyczny dla swojej twórczości portret kobiety, na którym twarz przedstawiona jest równocześnie *an face* i z profilu. Być może na tym samym płótnie najpierw nakreślił twarz modelki z przodu, a po chwili tę samą twarz narysował z boku... i wtedy natchnienie podpowiedziało mu, że jeszcze nikt przed nim nie stworzył takiego „podwójnego” obrazu. I to był przełomowy moment w historii malarstwa.

Picasso zasłynął wieloma ciekawymi wypowiedziami, w których ukryte jest pojęcie „proaktywności”. Przecież jego słowa: *Wśród ludzi jest więcej kopii niż oryginałów* w oczywisty sposób zachęcają nas do aktywnej i twórczej postawy. Podobny sens ma inny cytat: *Malarz to człowiek, który maluje to, co się sprzedaje. Artysta to człowiek, który sprzedaje to, co namaluje.* Nietrudno się domyślić, że ten pierwszy łatwiej zarobi na chleb, ale ten drugi ma za to szansę przejść do historii.

Zatem nie czekajmy, aż ktoś nas popchnie do działania, lecz sami inicjujemy pomysły i wyznaczajmy sobie cele. Do dzieła!

Fraszka o braku natchnienia

Pragniesz coś stworzyć, lecz brak natchnienia?
Wzorem Picassa pamiętaj o tym,
że warto zacząć swe dzieło, bowiem
natchnienie przyjdzie w trakcie roboty.

MARCIN URBAN

SPOJRZENIE W NIEBO

Listopad 2021

Częste jesienne zachmurzenia, ba, szarugi, uniemożliwiają podziwianie nocnego nieba pełnego gwiazd. W dzień interesować nas będzie przede wszystkim Słońce

O ile nasza gwiazda będzie widoczna, jak zwykle nie będzie próżnować. Jej deklinacja systematycznie maleje, a w związku z tym długość dnia, na półkuli północnej stale się skraca, zaś na południowej wydłuża. Tam teraz mają upragnioną wiosnę.

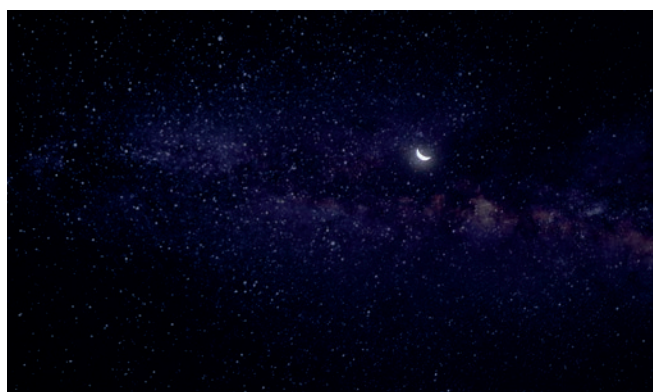
W listopadzie, w Małopolsce ubędzie dnia „tylko” o 81 minut; z 9 godz. 47 minut w pierwszym dniu, do 8 godz. 26 minut ostatniego dnia miesiąca. W dniu Wszystkich Świętych, Słońce wschodzi o godz. 6.30 a zachodzi o godz. 16.17. Natomiast ostatniego dnia listopada, wschód naszej Gwiazdy nastąpi już o godz. 7.16, zaś zachód o 15.42. W praktyce, wiemy to na podstawie wieloletnich obserwacji, że najczęstszą Słońce, nie tylko w Małopolsce, wynurza się z listopadowych mgieł dopiero południową porą. Natomiast z całą pewnością, w poniedziałek 22 XI o godz. 10.42, „przejdzie” ze znaku Skorpiona w znak Strzelca. Ponadto, przez cały miesiąc, aktywność magnetyczna Słońca będzie na średnim poziomie, co manifestować się będzie m.in. niewielką liczbą plam na jego powierzchni, a obserwatorzy i heliofizycy z pewnym niepokojem czekają na jego zdecydowane przebudzenie w 25 cyklu aktywności.

Ciemne bezksiężycowe noce, dogodnie do obserwacji astronomicznych, wystąpią w pierwszym i ostatnim tygodniu miesiąca, bowiem kolejność faz Księżyca będzie następująca: now 4 XI o godz. 22.15, pierwsza kwadra 11 XI o godz. 13.46, pełnia 19 XI o godz. 9.57 i ostatnia kwadra 27 XI o godz. 13.28. W perygeum (najbliżej Ziemi) znajdzie się Księżyc 5 XI o godz. 23.00, a w apogeum (najdalej od Ziemi) będzie 21 XI o godz. 3.00. Warto tu zaznaczyć, że 19 XI wystąpi częściowe zaćmienie Księżyca, u nas niewidoczne.

Jeśli chodzi o planety, to Merkury widoczny będzie o świcie przez pierwsze 5 dni miesiąca nisko na porannym niebie, potem skryje się w promieniach wschodzącego Słońca, by pojawić się

dopiero na wieczornym niebie, w ostatnim tygodniu grudnia. Nad ranem 1 XI planeta zbliży się do Spiki, najjaśniejszej gwiazdy w konstelacji Panny na odległość 4 stopni. Ponadto Księżyc w swej wędrówce po nieboskłonie zakryje Merkurego

3 XI wieczorem, ale to zjawisko nie będzie u nas obserwowane. Wenus jako gwiazdę Wieczorną dostrzeżemy na zachodnim niebie, która idzie w ślady Słońca po ponad dwóch godzinach, przez cały miesiąc. Nad ranem 8 XI dojdzie do zakrycia planety przez Księżyc, cztery dni po nowiu, ale i to zjawisko nie będzie u nas widoczne. Natomiast czerwonego Marsa możemy obserwować nisko nad horyzontem w gwiazdozbiorze Wagi, nad ranem, ale dopiero w ostatniej dekadzie miesiąca. Gazowego olbrzyma, Jowisza z gromadką czterech galileuszowych księżyców, można będzie obserwować od wieczora na zachodnim niebie, w gwiazdozbiorze Koziorożca. Również Saturna z pięknymi pierścieniami, dostrzeżemy wieczorem w gwiazdozbiorze Koziorożca, lecz nieco niżej niż Jowisza. Do obu tych planet, na odległość 4 stopni, zbliży się Księżyc, podążający do pierwszej kwadry. Najpierw do Saturna w dniu 10 XI, a dzień później do Jowisza. Warto chociaż spojrzeć okiem na te estetyczne koniunkcje. Planeta Uran, który gości w Baranie, będzie w opozycji 5 XI, a zatem dostępny jest do obserwacji teleskopowych od wczesnych godzin wieczornych, przez całą noc. Do planety 18 XI, w nocy, zbliży się Księżyc dzień przed pełnią, na odległość 1,5 stopnia. Zaś Neptuna w Wodniku możemy obserwować przez lunetkę, w drugiej połowie nocy, na południowo-zachodniej części naszego nieba.



W listopadzie promieniują dwa silne roje meteorów: Taurydy i Leonidy. Taurydy mają podwójny radiant (południowy – S i północny – N) w gwiazdozbiorze Byka. Maksimum ich aktywności przypada na 6 XI (S) i 12 XI (N). Ten rój meteorów, to pozostałość po warkoczu krótkookresowej komety Enckego, która swego czasu rozpadła się na dwie części. Obserwuje się przeciętnie z tego roju, od 10 do 15 „spadających gwiazd” na godzinę. Stosunkowo często, występują też jasne bolidy, wybiegające z obszaru nieba w pobliżu gromad gwiazd: Plejad i Hiad. W tym roku, obserwacjom wieczornym obu rojów będzie przeszkadzał Księżyc będący tuż przed i po pierwszej kwadrze. Leonidy zaś, promieniują z konstelacji Lwa, od 10 do 23 listopada (do 20 przelotów na godzinę), z maksimum 17 XI i 18 XI nad ranem. Rój ten związany jest z pozostałością po warkoczu komety Tempel-Tuttle. Warunki obserwacyjne maksimum tego roju też nie będą dobre, bowiem Księżyc będzie w pełni. Dysponując zaś wolną chwilą, spójrzmy w niebo, najczęściej spowite listopadowymi mgłami i chmurami. U progu grudnia i zbliżającej się – jak to się mówi – milowymi krokami zimy, pogodnego nieba wszystkim Państwu gorąco życzę.

DR ADAM MICHAŁEC

Młodzięzowe Obserwatorium Astronomiczne

Kalendarz wydarzeń

w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach



6 października

20 października

środa

godz. 17:00

Czytelnicze Środy

Klub czytelniczy dla nastolatków

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach - LAS

7 października

21 października

czwartek

godz. 15:00

Podróże po dziecięcej literaturze

zajęcia literacko-edukacyjne dla dzieci w wieku 5-6 lat

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

7 października

czwartek

godz. 18:00

Spotkanie autorskie dla dzieci
Z Przemkiem Hytrosiem

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach - LAS

14 października

28 października

czwartek

godz. 15:00

Podróże po dziecięcej literaturze

zajęcia literacko-edukacyjne dla dzieci w wieku 7-9 lat

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

15 października

piątek

godz. 18:00

Wieczór z Planszówkami

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach - LAS

19 października

wtorek

godz. 17:30

Klub czytelniczy

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

20 października

środa

godz. 18:00

Klub Poszukiwaczy Historii Niepołomic

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach - LAS

29 października

piątek

godz. 15:00

Klub Kreatywnych Dzieci

zajęcia dla dzieci w wieku 10-12 lat

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Spotkanie z Edytą Świętek

Biblioteka w Niepołomicach 19 sierpnia zorganizowała spotkanie autorskie z Edytą Świętek, połączone z promocją jej najnowszej książki, sagi obyczajowo-historycznej pt. *Niepołomice. Zniewoleni*

Edyta Świętek pochodzi z Krakowa, z Nowej Huty. Obecnie mieszka wraz z rodziną na terenie naszej gminy. Z wykształcenia – ekonomistka. Z pasji, powołania oraz zawodu – pisarka.

Od wielu lat rozpoznawana jest na polskim rynku wydawniczym.

Jej książki, to powieści obyczajowe, w których łączy i przeplata ze sobą wątki miłosne, kryminalne oraz historyczne. Swoimi urzekającymi historiami zdobyła już dawno serca czytelników.

Autorka podczas spotkania opowiadała o początkach swojej pracy, o swoich inspiracjach artystycznych. Powiedziała, skąd czerpie wzorce dla swoich bohaterów, dlaczego jej książki są tak różnorodne tematycznie, chociaż zawsze łączy je wątek miłosny i silny ładunek emocjonalny.

Kolejnym punktem spotkania były rozmowy na temat ostatnio wydanej powieści.

Saga *Niepołomice. Zniewoleni* została osadzona w realiach XIX-wiecznej Galicji, w terenach bliskich sercu autorki, w Niepołomicach i okolicznych wsiach. Napisanie tej powieści, poprzedzone było przez pisarkę wnikliwym wertowaniem dawnych dokumentów, książek, zbieraniem informacji o obyczajach, podaniach dotyczących naszego regionu. Historia to jej pasja, hobby!

Edyta Świętek podkreśliła, że niepołomicka saga jest powieścią społeczno-obyczajową z historią w tle. To właśnie historia stała się inspiracją, aby wrzucić bohaterów w wir wydarzeń, by uwiarygodnić ich perypetie. To nie jest publikacja naukowa. Zdradziła nam również fakt, że kolejny tom ukaże się już w październiku!

A co jest marzeniem pani Edyty? Marzy o adaptacji filmowej swoich powieści. Każda z nich, to niemal gotowy scenariusz filmowy.

Spotkanie odbyło się w ciepłej, sympatycznej atmosferze, a publiczność była pod dużym wrażeniem opowieści autorki o jej książkach, życiu i zainteresowaniach. Zadawanym pytaniom nie było końca.

Po spotkaniu każdy mógł zakupić książki naszego gościa, zdobyć autograf i pamiątkowe zdjęcie.

Bardzo dziękujemy za spotkanie, rozmowę oraz życzymy kolejnych sukcesów literackich!

MARTA PIOTROWSKA

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach



Kwiatobranie – pierwszy raz

Rafał Solarz

Laboratorium Aktywności Społecznej

W dniach 26-30 lipca w Laboratorium Aktywności Społecznej odbyła się pierwsza wymiana kwiatów doniczkowych. Przez ostatni tydzień lipca w przyziemnych Biblioteki Publicznej w Niepołomicach mieszkańcy naszej gminy mieli okazję wymienić się roślinami ze swoich domowych parapetów.

Miłośnicy zieleni, którzy wzięli udział w wydarzeniu, przynosili młode sadzonki, jak i dorodne, kwitnące okazy. Z rozmów z zainteresowanymi wynika,

że część przyniesionych przez nich roślin była nietrafionym bądź zbyt wymagającym prezentem, kolejne nadawały się do rozsady, a jeszcze inne stały się przysmakami milusińskiego kota.

Każda z nowych roślin dostawała swój identyfikator, na którym znajdowała się nazwa oraz wskazówka dotycząca pielęgnacji dla nowego właściciela. Wszystko po to, aby roślina zmieniająca swój dom miała jak najlepsze warunki do wzrostu oraz spełniała swoją rolę

związaną m.in. z pozytywnymi aspektami wpływającymi na jakość powietrza w naszym pomieszczeniu.

Po przekazaniu kilku informacji organizatorom o przyniesionej roślinie, można było w zamian wybrać jeden z aktualnie dostępnych kwiatów. Dziełki roślin zmieniły właścicieli, wśród nich były kwitnące hoje, aloesy, krasokwiaty, pilee, fiołki afrykańskie, różnego rodzaju kaktusy i sansevierie. Wychoząc naprzeciw pytaniom o kolejne edycje Kwiatobrania, jesteśmy przekonani, że wydarzenie stanie się coroczną tradycją.

Rocznica urodzin Tove Jansson

Magdalena Krawczyk

Laboratorium Aktywności Społecznej

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach im. Tadeusza Biernata

9 sierpnia 1914 r. w Helsinkach przysłała na świat Tove Jansson. Z okazji rocznicy jej urodzin chcielibyśmy przybliżyć Wam nieco tę wyjątkową artystkę. Wybraliśmy także kilka pełnych uroku cytatów z Doliny Muminków, które pokazują jak piękne i ciepłe przesłanie niosą w sobie jej opowiadania. Jesteśmy przekonani, że wartość twórczości Tove docenią nie tylko dzieci, ale również dorośli Czytelnicy

Tove Jansson urodziła się w rodzinie artystów. Jej ojcem był Viktor Jansson, rzeźbiarz z Helsinek, matką zaś Signe Hammarsten, rysowniczką ze Sztokholmu. Rodzice pokładali w małej Tove wielkie nadzieje. Chcieli, aby kontynuowała rodzinną tradycję i została artystką. Jej losy nie mogły się zatem potoczyć inaczej. Dziewczynka już od najmłodszych lat wykazywała talent graficzny i pisarski. Początkowo jedynie obserwowała rodziców przy pracy. Z czasem zaczęła tworzyć samodzielnie. Szybko też odkryła, że swoje zdolności może wykorzystać, by pomóc matce w pracy i odciążyć finansowo rodzinę.

Wprawdzie nigdy nie napisała autobiografii, jednak jej twórczość często opowiada o niej samej, a każde jej działanie artystyczne poprzedzone było głęboką autorefleksją. Wiele na temat Jansson dowiadujemy się z pamiętników i listów, które pisała latami. Dostęp do tych bezcennych materiałów zapewniła Boel Westin, tj. autorce biografii artystki, Tuulikki Pietilä – ukochana partnerka i towarzysząca życia Tove.

Dowiadujemy się z nich między innymi tego, że choć opowiadania o Muminkach przyniosły Tove największą sławę, jej miłością było malowanie. Z trudem dzieliła czas na wszystkie aktywności twórcze, jednak w swoim odczuciu była przede wszystkim malarką i rysowniczką, dopiero w późniejszej kolejności pisarką. Jansson już od najmłodszych lat zdradzała silną potrzebę wyrażania siebie. Chciała uciec od regulaminów i powinności. To dlatego na przestrzeni lat pobierała nauki w różnych instytucjach. Finalnie jednak rzucała każdą ze szkół. Szukała siebie i rozwijała swój styl samodzielnie, obserwując dzieła mistrzów w galeriach i muzeach podczas podróży po Europie.

Podróże, które odbywała samotnie, mając ze sobą jedynie niewielki bagaż, stały się też dla niej źródłem literackich inspiracji. Dolina Muminków zawdzięcza swój wygląd włoskim krajobrazom, które Tove miała okazję podziwiać. Warto też zaznaczyć, że nostalgiczny, pełen niepokoju nastrój jej utworów, który jest

szczególnie widoczny w *Komecie nad Doliną Muminków*, stanowi odzwierciedlenie jej lęku przed toczącą się II wojną światową oraz szczerą niechęcią do działań zbrojnych.

Tove Jansson była kobietą, którą cechowała silna potrzeba wolności i niezależności. Nie przykładła szczególnej wagi do konwenansów i opinii innych osób na jej temat. Szła przez życie śmiało, rzucając wyzwanie tradycji i mężczyznom. Była świadoma swoich możliwości i realizowała się twórczo, ponieważ właśnie to stanowiło dla niej priorytet. Zdawała sobie też sprawę z poświęceń, na jakie decydują się kobiety, które zakładają rodzinę. To dlatego, mimo że w młodości otaczała ją wielu mężczyzn, wytrwale odsuwała od siebie perspektywę zamążpójścia i posiadania dzieci. W jednym z listów napisała: *Byłabym albo złą malarką, albo złą żoną* (Westin B., Warszawa 2020). Dla Jansson liczyła się przede wszystkim jej miłość do sztuki.

Przekonania Tove znajdują odzwierciedlenie w historiach, których akcja rozgrywa się w Dolinie Muminków. Każda z przedstawionych tam postaci stanowi wyrazisty obraz ludzkich osobowości i cech charakteru – zarówno dobrych, jak i tych uznawanych za niepożądane. Opowieści o Muminkach to lekcja tolerancji i akceptacji. Pokazują, że choć znacznie różnimy się między sobą, dla każdego z nas jest miejsce w świecie. Od mieszkańców Doliny Muminków możemy się nauczyć, że wybory życiowe i decyzje każdego z nas zasługują na szacunek.



Czytelnicze Środy w niepołomickiej bibliotece!

Klara Znaniecka

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Tym razem nie zastanawiamy się, jaka jest kondycja polskiego czytelnictwa, co pandemia zrobiła szczególnie młodszemu Czytelniczkom i Czytelnikom, jak dziwacznie wyglądają w XXI wieku listy lektur polskiej szkoły, ale działamy! Nie od dziś wiadomo również, że na to, na co nie mamy wpływu, szkoda tracić energię. A niepołomicka Biblioteka ma wpływ na swój księgozbiór i zaprasza miłośników czytania do sięgania po ciekawe pozycje książkowe.

Już w II połowie września rusza nowa inicjatywa Biblioteki, czyli Czytelnicze Środy. Spotkania, które w założeniu mają trwać 90 minut, będą dedykowane szczególnie nastolatkom – może właśnie przede wszystkim dlatego, bo rozprawić się z pokutującym dzisiaj mitem, że młodzi ludzie nie czytają. Warto zastrzec, że nie będą to spotkania zamknięte dla innych osób – współczesna literatura dla młodzieży dotyka tak ważnych tematów, że pewnie i Rodzice, i Nauczyciele będą mogli odnaleźć temat do wspólnej rozmowy. Teksty, propozycje czytelnicze będzie wybierać prowadząca spotkania – Dorota Kulesza-Tałan. Z wykształcenia polonistka, wieloletnia dyrektorka gimnazjum, obecnie terapeutka, niepołomiczanka z wyboru. Pasjami lubi czytać i rozmawiać o tym, co czyta. Przemierza świat literatury dzieci, młodzieży i dorosłych i lubi dzielić się z innymi tym, co właśnie odkryła na księgarskich półkach. Spotkania nie będą sprawdzaniem tekstów. Będą – takie jest o nich wyobrażenie – zaproszeniem do lektury, do świata bohaterów, do próby podążania zaproponowaną przez prowadzącą ścieżką spojrzenia na tekst. Ale jest nadzieja, że spotkania te staną się okazją do rozmów o świecie, o tematach ważnych dla ludzi, niezależnie od ich wieku. Że to spotykający się będą prawdziwymi autorami Czytelniczych Śród.

Podczas pierwszego spotkania spotkamy Lustrzannę – bohaterkę nie tylko Zimowych zaręczyn, ale również całego, czterotomowego cyklu francuskiej autorki Christelli Dabos. Ofelia jest czytaczką i Lustrzanną jednocześnie. To niezwykle właściwości, o których pewnie warto wiedzieć nieco więcej. Czy te umiejętności, specyficzne dla Animy, krainy, z której pochodzi Lustrzanna Ofelia, mogą się przydać młodym nastolatkom? Czy ta historia ich ciekawi? Wydaje się, że pogłoski o tym, iż seria Lustrzanna może pobić popularnością serię o młodym czarodzieju z Hogwartu nie do końca są przesadzone. Z kim jeszcze się spotkamy? Z bohaterami Zaginionego Kontynentu Przemysława Hytrosia (w październiku), czy też postaciami z książek M. Ende, Sary Pennypacker, Anny Onichimowskiej, Małgorzaty Musierowicz, Johna Flanagana, Barbary Ciwoniuk, Adama Silvery i wielu innych. Ale też – na co jest przyzwolenie i nadzieja – pojawią się propozycje samych Czytelniczek i Czytelników.

Mamy nadzieję, że Czytelnicze Środy staną się propozycją do dobrych i ciekawych rozmów z młodymi ludźmi, a samo czytanie będzie sposobem pomagającym zrozumieć zawilgości naszej codzienności.

Trzymając kciuki za czytelniczą inicjatywę, pozdrawiam.

Czytelnicze Środy – start 22 września godz. 17.30.

Harmonogram spotkań w roku 2021:

22 września (17.30-19.00)
6 października (17.30-19.00)
20 października (17.30-19.00)
3 listopada (17.30-19.00)
17 listopada (17.30-19.00)
1 grudnia (17.30-19.00)
15 grudnia (17.30-19.00)
29 grudnia (17.30-19.00)

Wakacje w Bibliotece 2021

W dniach 2-13 sierpnia w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach odbyły się warsztaty wakacyjne zatytułowane *Mali podróżnicy w świecie zwierząt*

W poniedziałki gościliśmy Teatrzyk Błaszany Bębenek z Trzciany, ze spektaklami *Ważniak w tarapatkach* i *Asterix ratuje Obelixa*. Przedstawienia okazały się bardzo zabawne i interaktywne. Aktorzy wykazali się świetną grą i kontaktem z najmłodszymi, mieli także piękne kostiumy i dekoracje. W czasie występów dzieci aktywnie brały udział w powierzanych im zadaniach, uczyły się współpracy, zasad fair play, ale przede wszystkim świetnie się bawiły.

We wtorki, środy i czwartki odbywały się warsztaty literacko-plastyczne. Wszystkie zajęcia zarówno dla 5-6 latków, jak i dla 7-9 latków zaczynaliśmy od czytania i przeglądania pięknych książek, które przenosiły uczestników w dalekie, nieznane zakątki świata po to, by poznać bliżej barwne i zaskakujące zwierzęta oraz ciekawostki ich dotyczące. Przeglądaliśmy się rajskim ptakom, niedźwiedzim polarnym, wielorybom, termitom, pszczołom, ptakom kiwi, dinozaurom, ale i tym stworzeniom, które żyły tylko w literaturze, filmach i wyobraźni ludzkiej od dawien dawna, jak: smoki, syreny, krakeny czy węże morskie. Omawialiśmy ich zachowanie w środowisku naturalnym i słuchaliśmy odgłosów, jakie wydają m.in.: ptaki rajske czy śpiewające humbaki. Zaznaczaliśmy na mapie świata miejsca ich występowania, poznawaliśmy kontynenty, wyspy, na których mieszkają bądź mieszkali bohaterowie zajęć. Wśród licznych prac plastycznych powstały: niedźwiedzie, trójwymiarowe morze z wielorybami, barwne rajske ptaki, przestrzenne rafy koralowe, pszczoły pacyнки i kwietny ogród, „apartamenty” dla termitów, piękne syreny, gigantyczny ziejący ogniem smok i niepozorny, futrzasty kiwi. Na zajęciach sięgnęliśmy również do historii, bawiliśmy się w paleontologów poszukując pozostałości dinozaurów, badając i tworząc własne skamieliny. Nie zabrakło też gryfów, jednoroźców, drapieżnych orłów, łabędzi i wielu innych wymyślonych przez dzieci stworzeń, które ostatecznie umieściły na pięknych herbach, tworząc unikatowe dzieła. Na wszystkich zajęciach dzieci świetnie się bawiły, ogromną radość sprawiły im również balonowe ośmior-



nice, które ciągnięte za macki powędrowały z nimi do domów. Warsztaty literacko-plastyczne zakończyliśmy dekorując chodnik przed biblioteką. Niech rysunki dzieci przypominają nam i im ten mile spędzony czas podczas zajęć wakacyjnych.

W piątki obydwie grupy wiekowe miały spotkania techniczne z Panem Michałem Gancarczykiem, który wprowadzał dzieci w tajniki Robotyki. Od najprostszych wiatraczków napędzanych silniczkami do skomplikowanych łązików marsjańskich potrafiących sprawnie omijać przeszkody. Ogromną radość sprawiło dzieciom budowanie ruchomych konstrukcji od początku do końca, kierując się wskazówkami z tabletów, które pozwalały dzieciom nie tylko na wprawianie w ruch powstałych zwierząt czy maszyn, ale i na nadawanie im dźwięku czy koloru. Zajęcia z Robotyki ponownie

pokazały, że budowanie i programowanie to świetne połączenie i zabawa zarówno dla chłopców, jak i dziewczynek, i to od najmłodszych lat.

Wakacje w Bibliotece cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za kreatywnie spędzony z nami czas. Niezmiernie cieszy fakt, że tak chętnie i licznie wzięliście udział w zajęciach, a wasze zadowolenie daje nam motywację do dalszych działań. W związku z licznymi pytaniami odnośnie kolejnych spotkań mówimy TAK, a informacji odnośnie terminów szukajcie na naszej stronie bibliotecznej, Facebooku i oczywiście w Galerii Książki dla Młodych w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach.

MAŁGORZATA TURECKA, ANNA URBANEK
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach



BIBLIOTEKA PUBLICZNA W NIEPOŁOMICACH

**ZAPRASZA NA SPOTKANIE AUTORSKIE
Z MIESZKAŃCEM STANIĄTEK**

PRZEMKIEM HYTROSIEM

autorem książki science fiction dla dzieci
pt. „Pieśni Zaginionego Kontynentu”.

Spotkanie poprowadzi Dorota Kulesza-Tałań

7 PAŹDZIERNIKA 2021

godz. 18:00

**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
W NIEPOŁOMICACH - LAS**

ul. Bocheńska 26

WIĘCEJ NA STRONIE WWW.BIBLIOTEKA-NIEPOLOMICE.PL

Skotnicka pięknieje

Zespół Pracowni Konserwacji
Muzeum Książąt Czartoryskich

W Pracowni Konserwacji Malarstwa Muzeum Książąt Czartoryskich trwają intensywne prace nad obrazem *Portret Elżbiety z Laskiewiczów Skotnickiej* z kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie

Twórcą neoklasycystycznego dzieła z 1807 r. jest wybitny francuski artysta François Xavier Fabre (1766-1837), uczeń nadwornego malarza cesarza Napoleona, Jacques-Louis Davida.

Portret na tle pejzażu był swego czasu ozdobą galerii w Sukiennicach. W ostatnich latach zachwyca jednak w Salonie Europejskim Muzeum Zamku Królewskiego w Niepołomicach, gdzie znajduje się pośród wielu innych dzieł z już Oddziału Europeum. Powodem obecnie po-

dejmowanych działań jest wypożyczenie dzieła na jesienną wystawę (18.11.2021-23.03.2022) *The Grand Tour. The myth, vision and sentiment of Italy* w Mediolanie, co z racji krótkiego terminu jest nie lada wyzwaniem konserwatorskim.

Znacznych rozmiarów płótno było już wcześniej wielokrotnie poddawane pracom restauratorskim. Historyczne retusze, liczne uzupełnienia warstwy malarskiej, pociemniały werniks i zanieczyszczenie powierzchni przy-

słoniły urodę świetlistych barw, trafność formy i koloru, precyzję w realistycznym oddaniu szczegółu, a przede wszystkim lekkość malowidła i mistrzowskie prowadzenie pędzla.

Dzięki wyteżonej pracy konserwatorów powoli odsłania się urok typowej dla początku XIX wieku kompozycji: całopostaciowego portretu umieszczonego pośród bogatej roślinności i górskiego pejzażu powoli zostaje odsłonięty. Z każdym opracowywanym fragmentem ten wyjątkowej urody, sentymentalny obraz budzi niekłamany zachwyt i daje wiele satysfakcji zespołowi przygotowującemu go do wypożyczenia.

Opracowanie i realizacja prac: Katarzyna Nowljaković, Anna Grochowska-Angelus, Małgorzata Chmielewska, Urszula Węgrzynowicz, Dominika Tarasińska-Petruk.



SZTUKA EUROPEJSKA

Malarstwo renesansowe

WXV wieku w europejskiej kulturze i sztuce nastąpiły rewolucyjne zmiany. Okres ten nazywamy renesansem, co z francuskiego (renaissance) oznacza „odrodzenie”. W tym bowiem czasie odkryto na nowo zapomniane w poprzednich wiekach umiejętności i idee. Wcześniejsza epoka – średniowiecze – wytworzyła styl sztuki i kształtowała ducha człowieka przez ascezę, gardząc doczesnością, ciałem i materią. Ubóstwo uznawano za najwyższe dobro dla mas. Ludzie żyli w biedzie, ciasnocie i brudzie.

A „sztuka” wznosiła strzeliste katedry.

Renesans zwrócił się ku artystycznym i inżynierskim osiągnięciom grecko-rzymskiej starożytności. W tej epoce narodził się też humanizm z łac. humanus „ludzki” i gr. ismos „wiedza, nauka” stawiający jednostkę w centrum zainteresowania, koncentrujący uwagę na sprawach ludzkich, godności i wolności człowieka. Nurt ten propagował rozwój fizyczny, psychiczny i intelektualny, podkreślając możliwości ludzkiego rozumu oraz wartość wiedzy o świecie i możliwość jej zdobycia.

Według humanistów antyk był najbardziej duchową epoką w historii ludzkości, ponieważ wówczas został osiągnięty szczyt twórczych możliwości człowieka.

W sztuce humanizm przejawiał się realistyczną wizją ludzkiej egzystencji. Kult ludzkiego ciała stał się głównym tematem rzeźb i obrazów. Wielką wagę przywiązywano do właściwych proporcji, ustalając tym samym kanon piękna, opierający się na symetrii i harmonii.

Włoch wczesnego renesansu cenił życie doczesne, jak starożytny Grek i dbał o to, by je urządzić możliwie doskonale. Sztuka zaspokajała jego potrzebę piękna, służyła pełni życia. Klasycyzm odrodzenia nie był jednak naśladownictwem, lecz



Niderlandzki naśladowca Łukasza Cranacha starszego, Samobójstwo Lukrecji rzymskiej, ok. 1550 r., ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Pracownia fotograficzna Muzeum Narodowego w Krakowie

stopniowo dojrzewającym samodzielnym zjawiskiem. Na początku XV w. w malarstwie, zwłaszcza niemieckim, obecne były jeszcze wpływy gotyku. Było to malarstwo sztalugowe, wyłącznie religijne. Powoli zmieniała się jednak jego treść i charakter. Obrazy zaczęły się rozbudowywać. Im bliżej połowy XV wieku, tym tłumniej wypełniała się powierzchnia obrazów, np. na Golgocie zamiast samego Chrystusa na krzyżu wyrastają trzy krzyże z trzema postaciami, w tle pojawiają się miasta i wzgórza, a na pierwszym planie widnieją zgromadzeni ludzie.

Zmiany najszybciej zaczęły zachodzić we Włoszech. Włoskie zamiłowanie do klasyki, przygaszone częściowo przez najazdy i wojny, odżyło z wielką siłą w XV wieku we Florencji.

Założona w tym mieście Akademia Platońska stała się centrum humanizmu. Umieszczona w niej katedra greki służyła komentowaniu Homera i filozofów, przekładom z Platona i starożytnych poetów. Flo-



Nieokreślony malarz brujijski Maria Magdalena czytająca, druga ćwierć XVI wieku, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Pracownia fotograficzna MNK

rencia była niezależnym miastem z bogatym i kulturalnym mieszczaństwem. Naczelną pozycję zajmował bankierski ród Medyceusów, słynący ze swej hojności jako mecenas sztuki. Cosimo Medyceusz (Kosma Medyceusz Starszy) popierał zbieranie antyków, finansował uczonych, którzy odbywali podróże do Konstantynopola i innych miast w celu nabycia zabytków. Ponadto odkopywano zagrzebane w ziemi dawne rzeźby klasyczne, greckie i rzymskie, umieszczając je w sławnych ogrodach Medyceusów, gdzie stanowiły rodzaj cennego dla artystów muzeum. Antyk odżył, przemówił całą swoją siłą do pokrewnych mu duchem architektów, rzeźbiarzy i malarzy.

Sztuka renesansu im bardziej się rozwijała dochodząc do pełni XVI wieku coraz bardziej służyła gustom i upodobaniom elity duchownej i świeckiej. W malarstwie w tym czasie pojawiły się nowe tematy: krajobraz, zwierzęta, martwa natura, sceny mitologiczne. Ważnym stały się odniesienia do współczesnego życia i obyczajów, ukazywanie szczegółów otaczającej rzeczywistości. Ten typ „rzeczowego”, świetnego pod względem technicznym malar-



Giovanni Bellini naśladowca Pieta ze św. Janem Ewangelistą, 1450-1460, ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Pracownia fotograficzna MNK



Kolebka renesansu – Florencja, malowniczo położona nad rzeką Arno, fot. Marta Przybylska

stwa rozwinął się we Flandrii i zyskał żywy oddźwięk we Włoszech.

Rewolucyjnym stało się odkrycie perspektywy i anatomii. Jeden z najbardziej pomysłowych malarzy wszechczasów, Leonardo da Vinci, opracował nową technikę perspektywy, specjalnie do malowania krajobrazów. Odkrył, że mocne, czerwono-brązowe cienie powodują, iż obiekty na obrazie wydają się bliższe, a wyblakły niebieskawy odcień optycznie oddala. Ta technika, zwana perspektywą powietrzną, cieszyła się popularnością przez setki lat.

Twórcy renesansowi starali się, aby ludzie na obrazach wyglądali tak samo naturalnie jak ich otoczenie. Początkowo wzorowali się na antycznych posągach, co stanowiło pewną pomoc, ale wkrótce zaczęli korzystać z usług żywych modeli i modelek. Aby jednak powstał klasyczny akt, modelka musiała pozować nago. Dla wielu ludzi był to prawdziwy szok, ale nie znaleziono innego sposobu, aby namalować z natury postać ludzką wyglądającą jak prawdziwa. Nie tylko sylwetka człowieka na obrazie coraz wierniej naśladowała rzeczywistość, także namalowane twarze coraz bardziej upodabniały się do twarzy modeli, co miało niebagatelne znaczenie szczególnie podczas malowania portretów. Bogaci mecenasi zapragnęli aby ich oblicza zostały utrwalone na wieki. Była to okazja do wykonania portretu, który z czasem stał się samodzielnym rodzajem malarstwa. Dzięki perspektywie, farbom olejnym, nowatorskiemu operowaniu światłem i fakturą obrazu, malarstwo



Pierwszy renesansowy akt kobiecy namalowany przez Sandro Botticellego *Narodziny Wenus*, 1485., – symbol renesansu. Fot. domena publiczna

epoki zyskało niezwykle realistyczny charakter. Człowiek wyodrębnił się z tłumu. Nie było już anonimów ani w sztuce, ani w życiu. Obrazy zaczęły nosić nazwiska twórców. I tak wybitni artyści renesansu

weszli na stałe do historii sztuki poczynając od Giotta poprzez Giovanni Belliniego, Botticellego, Rafaela, Tycjana, Leonarda da Vinci czy Michała Anioła.

Tematykę portretu, będącą motywem wiodącym, odnajdziemy na nowej wystawie w zamku zatytułowanej *Theatrum Pictorium – Teatr malarstwa. Spotkania*. Jest to przypomnienie, że człowiek jest zarówno twórcą i aktorem na wielkiej scenie świata, czyli theatrum mundi.

Na wystawie nie brakuje dzieł artystów renesansowych z Flandrii, Niderlandów, Włoch czy Niemiec.

W sekcji Człowiek i religia warto zwrócić uwagę na obraz Tomaso di Stefano zwanego Lunetti Pokłon pasterzy. Autor jest reprezentantem dojrzalego renesansu włoskiego, pozostającym pod wpływem najwybitniejszych twórców tego okresu: Pietra Perugina, Rafaela Santi i Lorenza di Credi.

W swoim dziele przedstawia scenę adoracji Dzieciątka, z udziałem tytułowych pasterzy.

Artysta wziął pod uwagę podstawowe zasady odkrytej w renesansie perspektywy geometrycznej i powietrznej, uwzględniając zmiany w kolorystyce odległych planów. I tak wzgórza i budowle miasta stanowiące tło obrazu przybrały jednolite niebieskawe zabarwienie.

Z kolei na pierwszym planie z dużym poczuciem realizmu szczegółowo odtworzona została roślinność łąki, na której złożono Dzieciątka.

W tej samej sali znajdziemy obraz Liberale Bonfantiego zwanego Liberale da Verona, Święta Anna Samotrzcę. Było to jedno z najbardziej popularnych przedstawień w malarstwie i rzeźbie europejskiej, szczególnie w późnym średniowieczu, a także w okresie renesansu. W układzie dzieła postacie umieszczono na tle perspektywicznie wykreślonego wnętrza otwierającego się na daleki krajobraz, tak jak w obrazach Leonarda da Vinci, pod którego wpływem był artysta.



Pomnik konny Kosmy Medyceusza Starszego wzniesiony w 1594 r., (20 lat po jego śmierci) na placu Piazza della Signoria, Florencja, fot. Marta Przybylska

Na wystawie zobaczymy również renesansowe portrety niemieckich reformatorów religijnych Marcina Lutra i Filipa Melanchtona oraz Marii Magdaleny, charakteryzujące się realizmem twarzy i ubioru. Piękna suknia grzesznej kurtyzany kontrastuje z czepkiem starannie okrywającym niegdyś długie i rozpuszczone włosy. W rękach młodej kobiety znajduje się modlitewnik – symbol nawrócenia. Obok niej zobaczymy ozdobne naczynie na pachnidła będące atrybutem Marii Magdaleny. Mimo, że kobieta ta żyła w czasach Jezusa Chrystusa, jej wytworna suknia i inne dekoracje osadzone są w renesansie.

Także obraz przedstawiający Samobójstwo Lukrecji rzymskiej, chociaż opowiada historię kobiety pięknej i cnotliwej, żyjącej w I wieku p.n.e. pokazuje detale stroju renesansowego.

Motyw Lukrecji powracał wielokrotnie w malarstwie renesansowym i barokowym, zarówno we Włoszech (Tycjan), jak i na Północy Europy (Cranach, Rembrandt), symbolizując wolność i idee demokratyczne. Rzymska, wierna mężatka Lukrecja pohańbiona przez Sekstusa Tarkwiniusza syna króla Tarkwiniusza Pysznego popełniła honorowe samobójstwo. Jej śmierć stała się przyczyną wypędzenia z Rzymu króla Tarkwiniusza, a tym samym obalenia monarchii i powstania republiki. Sekstus Tarkwiniusz, sprawca gwałtu, został wkrótce zabity w Gabiach.

Zapraszamy na wystawę *Theatrum Pictorium – Teatr Malarstwa. Spotkania* do zamkowej Galerii.

MARTA PRZYBYLSKA

asystent muzealny w Muzeum Niepotomickim

Szczep Puszcza

W sierpniu 1976 roku grono młodych instruktorów, w większości absolwentów niepołomickiego liceum założyło Niepołomicki Szczep Puszcza

Impulsem do stworzenia środowiska stał się obóz Hufca Niepołomice w Jasińcu k. Muszyny. W pierwszych pracach tworzonego środowiska udział brali: pwd. Wojciech Wróblewski – komendant szczepu, pwd. Aleksander Musiał – kwatermistrz, org. Leszek Węgrzyn – magazynier, pwd. Janusz Łapaj – drużynowy drużyny „Watra”, org. Mariola Wróblewska – drużynowa drużyny „Leśni ludzie”, pwd. Andrzej Polak – drużynowy drużyny „Dzieci wilkołaka/ ta ostatnia drużyna nie wyszła poza stadium wstępnej organizacji, a Andrzej Polak podjął się zadania tworzenia podstaw kręgu instruktorskiego/. Drużyny ruchowe organizowali: hm. Marta Borkowska – Niepołomickie zuchy i org. Grzegorz Augustynek – Słoneczne promyki. Pierwszym kronikarzem szczepu została Danuta Duda. Kolejną drużynę ruchową „Wesołe misie” tworzyły: Katarzyna Wójtowicz i Wioletta Matura. Powstał również klub fotograficzny, którym kierował org. Ludwik Benedyczak.

W następnych miesiącach funkcje instruktorskie w szczepie podjęli: Marek Lisiecki, Marek Zajac, Anna Szywała, Mariola Gębicka, Justyna Gaudyn, Dorota Iwulska, Lidia Iwulska, Ewa Kluzik, Anna Szewczyk, Bogusława Misirowska, Małgorzata Mazur, Dorota Heliasz i Paweł Mirochna. To grono można uznać za założycieli szczepu.

Barwą szczepu przyjęto kolor zielony, a za patrona obrano Króla Kazimierza Wielkiego. Pierwsze zbiórki odbywały się na korytarzu Zbiorczej Szkoły Gminnej w Niepołomicach i na szkolnym boisku. Pierwsze zimowisko „Początek szlaku” odbyło się w Stróży k. Myślenic, a jego opiekunem z ramienia szkoły był Tadeusz Jasek. W czerwcu 1977 r. na Kozich Górkach odbyło się pierwsze w szczepie przyrzeczenie. W tym samym roku szczep zagospodarował na pierwszą harcówkę dawny gabinet dentystyczny w bramie zamku. Pierwszy obóz letni „Słowiańska osada” został zorganizowany również w tym samym roku w Śnietnicy k. Grybowa. Natomiast we wrześniu na święcie Chorągwi Krakowskiej, szczep wystąpił po raz pierwszy z plaketkami na mundurach. Plakietka szczepu została

zaprojektowana przez Wojciecha Wróblewskiego i Ludwika Benedyczaka.

Przez kolejne cztery dekady pierwsze koedukacyjne drużyny przechodziły przekształcenia. Drużyna „Watra” stała się drużyną żeńską, a następnie drużyną wędrowniczą, aby zakończyć swój byt około roku 2012. Drużyna „Leśni ludzie” wygasła w 1996 r. Została reaktywowana w 1990 r., jednak nie przetrwała próby czasu. Natomiast 3 NDH Niepołomni powstała w 1997 r., przekształcona w 1981 r. w drużynę męską trwa do dziś. Z części drużyny „Watra” w 1983 r. wyłoniła się 5 NDH „Gawra”, która również działa do dziś. Podobnie jak 7 NDH „Szatra” powstała w 1997 r. na bazie 7 żeńskiej drużyny wędrowniczej założonej w 1992 r. Nie przetrwała próby czasu drużyna wędrownicza „Nomada” działająca w latach 2004-2010. Natomiast od 2019 r. działa nowa drużyna harcererek „Herbarium”.

Z kolei ze względu na charakter ruchowego cyklu metodycznego działało do tej pory w szczepie kilkanaście gromad ruchowych: Niepołomickie zuchy, Słoneczne promyki, Wesołe misie, Żywe iskielki, Polne kwiatki, Muchomorki, Krasnale, Wyrwidęby z bajkowa, Mróweczki, Białe wilczki, Leśni ludki, Słoneczna gromada, Stokrotki, Misiaczki, Leśne skrzaty, Calineczki, Puszczańska gromada „Strażniczki lasu”. Gromady ruchowe, które działają do dziś to Zielone iskielki (ponad 30 lat) i Podróżnicy (ponad 10 lat).

Trwał natomiast (z krótką 3-letnią przerwą) strukturą szczepu, kolejno kierowali: Wojciech Wróblewski, Małgorzata Mirocha (Mazur), Iwona Kluzik (Karolczyk), Norbert Dziadur, Jakub Porąbka, Marta Nogalska (Górska), Maciej Klima, Krzysztof Bulka, Laura Rabiej (Górecka), Paweł Rabiej, Ewa Rychtarczyk (Skowron), Ewa Biernat i Joanna Korabik.

Każdy rok pracy harcerskiej w szczepie ma swój specyficzny rytm. Zimą zimowi-



ska, w marcu Święto wiosny, w kwietniu rocznica koronacji patrona szczepu, w maju Zjazd zastępów (odbyło się ich do tej pory ponad 30), latem najważniejsze wydarzenie, czyli obóz stały i kolonia zuchowa. W sumie w szczepie odbyło się już ponad 100 akcji obozowych (zimowisk, obozów stałych, obozów wędrownych, kolonii zuchowych). We wrześniu kolejne święto szczepu w rocznicę powstania. W październiku jesienne rajdy. Honorowe warty na cmentarzu wojskowym 1 listopada. Święto Niepodległości 11 listopada. Kominek wigilijny jako podsumowanie mijającego roku.

Przez te lata środowisko wypracowało swoisty puszczański etos charakteryzujący się zarówno obrzędami i zwyczajami, jak i stylem obozowania wyróżniającym nas wśród innych środowisk w Polsce.

Przez minione 45 lat historia szczepu osadzona była głęboko we współczesnej historii naszego kraju. W stanie wojennym staliśmy się istotnym ogniwem w ramach niezależnego ruchu harcerskiego odwołującego się do tradycji przedwojennego harcerstwa, czego przejawem był aktywny udział w organizacji Białych Służb w trakcie wizyt Ojca Św. Jana Pawła II w Polsce oraz w niezależnych patriotycznych uroczystościach np. w Szczawie (1984), na Wykusie, czy w harcerskich pielgrzymkach do Częstochowy. Mimo

inwigilacji ze strony Służby Bezpieczeństwa i wypowiedzenia posłuszeństwa ówczesnym władzom ZHP, weszliśmy w czas niepodległości jako aktywny podmiot zmian w naszej lokalnej społeczności. To nasze środowisko było inicjatorem powstania Komitetu Obywatelskiego w 1989 r. Po obradach Okrągłego Stołu szczepek wszedł w struktury organizacji ZHP 1918, a następnie stał się częścią ZHR.

Od 26 lat tworzymy we współpracy z Gminą Niepołomice unikalny w skali ogólnopolskiej obiekt, jakim jest ośrodek harcerski. Środowisko, na które dziś składa się zarówno Szczep, jak i Stowarzyszenie KPH dysponuje własnym sprzętem i potencjałem, aby organizować akcje letnie, na które od lat zabieramy drużyny z innych środowisk.

Wszystko to stało się możliwe dzięki społecznemu zaangażowaniu i pasji młodej kadry instruktorskiej. Przez te lata funkcje instruktorskie pełniło w szczepek prawie 100 osób. Przyrzeczenie złożyło prawie 600 młodych ludzi, a przez zachowę i harcerskie drużyny przewinęło się ich około 2000.

Tak więc historia szczepek to suma przeżyć i dokonań setek młodych ludzi. To historia drużyn i zastępów, obozów, zjazdów i wędrowek. To wszystko razem tworzy specyficzną wspólnotę o zielonych barwach z symbolem żubra na rękawie.

W roku jubileuszu w pokoleniowej sztafecie wyzwanie kontynuacji podejmuje środowisko w następującym składzie personalnym i organizacyjnym: komendantka szczepek – phm Joanna Korabik, zastępca komendanta szczepek ds. kwatermistrzowskich pwd. Kaludia Bubak, zastępca komendanta szczepek ds. programowych Kajetan Streb, przyboczna komendy szczepek phm Ewa Rychtarczyk, przyboczna komendy szczepek Ewa Biernat, drużynowy 3NDH Niepołomini pwd Michał Zielonka, drużynowa 5NDH Gawra pwd Joanna Krzyżanowska, drużynowa 7NDH Szatra pwd. Alicja Kowalska, drużynowa 15 NDH Herbarium pwd. Julia Dudek, drużynowa 5NGZ Zielone Iskierki – Katarzyna Trzos, drużynowy 9NGZ Podróżnicy pwd Tomasz Henke.

Trudno w syntetyczny sposób opisać bogactwo i dorobek 45-lecia, dlatego zachęcamy do sięgnięcia po naszą monografię *Szczepowe dziedzictwo* oraz śledzenie naszej strony szczeppuszcza.pl a bieżące wydarzenia na FB.

EWA RYCHTARCZYK

Koło Przyjaciół Harcerstwa



Koło Przyjaciół Harcerstwa

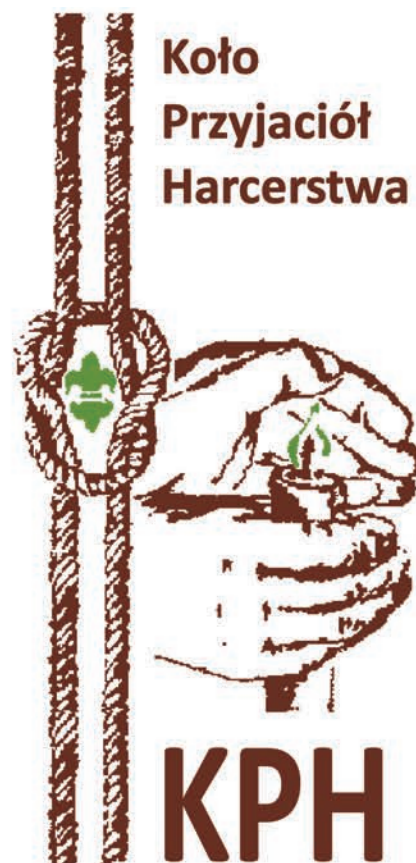
Stowarzyszenie byłych Instruktorów Wychowanków i Sympatyków Szczepu Puszcza

Od początku działania Szczepu, czyli od 1976 roku rodzice wspierali tworzącą się wspólnotę

Jednym z pierwszych był Janusz Biernat, prowadzący wówczas w Niepołomicach księgarnię. Stał się on nieformalnym liderem grona przyjaciół. Na użytek tej grupy zaczęliśmy używać nazwy: Koło Przyjaciół Harcerstwa (KPH) przy szczepie Puszcza, a Janusza Biernata obdarzyliśmy tytułem przewodniczącego KPH. Rola tę pełnił on do 1990 roku. Oprócz Józefa Heliasza, Władysława Ptaka, Józefa Dziadonia, Henryka Arleta, Tadeusza Biernata i Janusza Biernata wśród szczególnie zaangażowanych w pomoc dla szczepu w tym okresie należy wymienić: Martę Borkowską, Tadeusza Jasonka, Janinę i Józefa Lisieckich, Grażynę Siwek, Daniełę Łysek, Krystynę Dudzik, Andrzeja Klime, Mirosława Kudelskiego, Elżbietę Zimnal oraz Emilię i Ryszarda Tryjańskich.

10 marca 1990 roku odbyło się pierwsze protokołowane Walne Zebranie KPH. Uchwalono Statut przygotowany przez Wojciecha Wróblewskiego i powołano zarząd w składzie: Stanisław Kracik – przewodniczący, Maria Rabiej, Barbara

Post, Andrzej Klima, Jadwiga Kracik, Tadeusz Ślusarczyk, Monika Porąbka, Wanda Pilch-Dobrowiecka, Maria Sondel, Jakub Paluch i Janina Cioś – sekretarz. Od września tego roku w związku z samorozwiązaniem się struktury szczepu, KPH przejęło opiekę nad całym majątkiem środowiska. Pierwszym kwatermistrzem został hm. Zygmunt Rabecki. We wrześniu 1992 roku w ramach KPH powstał Krąg Weteranów. W dokumencie założyciele zapisali: *19.09.1992 roku w XVI rocznicę powstania Szczepu Puszcza powołujemy do życia w ramach KPH Krąg Byłych Instruktorów i Wychowanków Szczepu Puszcza. Celem działania Kręgu jest zachowanie tradycji szczepu i utrzymanie więzi między pokoleniami. Krąg ma charakter otwarty. Założycielami kręgu byli: Wojciech Wróblewski, Krzysztof Czwartkiewicz, Leszek Węgrzyn, Dorota Heliasz, Małgorzata Widła, Ewa Rogowska, Iwona Wróblewska, Andrzej Polak, Iwona Kluzik, Mariusz Kluzik, Andrzej Kluzik, Aleksander Musiał i Bogdan Horowitz. Jako sympaty-*



cy kręgu zadeklarowali się: ks. Ryszard Honkisz, Zbigniew Dyjach, Ewa Lempart-Khusek, Wiesław Khusek, Jakub Paluch, Zofia Paluch, Krystyna Kracik, Jolanta Polak i Leszek Komajda. Na spotkaniu założycielskim, które odbyło się w lesie na terenie pływalni w Niepołomicach wybrano także drużynowego kręgu, którym został phm. Andrzej Polak. Po kominku wszyscy uczestnicy udali się pod gajówkę na Poszyncce, gdzie ks. Ryszard Honkisz odprawił tradycyjną mszę Św. w kolejną rocznicę powstania szczepu.

Pierwszym konkretnym zadaniem, jakie krąg postawił przed sobą, było opracowanie szczepowego śpiewnika. Śpiewnik ten ukazał się drukiem na XX-lecie szczepu. Jednak najistotniejsza była inicjatywa przekształcenia KPH w stowarzyszenie.

Na mocy uchwały Zgromadzenia KPH skierowano wniosek o zarejestrowanie KPH w sądzie jako stowarzyszenia



pod nazwą: Koło Przyjaciół Harcerstwa Stowarzyszenie Byłych Instruktorów, Wychowanków i Sympatyków Szczepu Puszcza. Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w 1995 roku.

W statucie zapisano jako główne cele stowarzyszenia:

- promowanie w środowisku idei harcerskiej i harcerskiego systemu wartości wychowawczych,

- organizowanie wszechstronnej pomocy jednostkom organizacyjnym skupionym w Szczepie Puszcza, w szczególności w sferze finansowej, organizacyjnej i programowej,

- współdziałanie w stałym doskonaleniu modelu pracy wychowawczej z młodzieżą harcerską,

- integracja społeczności lokalnej poprzez inicjowanie i udział Stowarzyszenia w różnych przedsięwzięciach o cha-

rakterze kulturalnym, oświatowym.

Dorobek KPH

Stowarzyszenia od 26 lat, na mocy umowy użyczenia od Gminy, administruje i opiekuje się ośrodkiem harcerskim oraz wspiera pracę metodyczną Szczepu. Od lat prowadzimy bieżące remonty i realizujemy nowe inwestycje. Korzystamy z pozyskanych darowizn oraz ze środków zdobytych w ramach budżetu obywatelskiego. Systematycznie uzupełniamy sprzęt obozowy i wyposażenie ośrodka. Posiadamy wyposażenie na organizację nawet 200 osobowych zgrupowań. Na przestrzeni minionych lat użytkowaliśmy już 4 terenowe samochody. Wiosną każdego roku organizujemy w ośrodku „wiosenne porządki”. Wspieramy organizację akcji obozowych – przygotowanie sprzętu,

transport, grupa kwatermistrzowska, obsługa kuchni, kwatermistrzostwo, itp. Warto wspomnieć, że w 2007 roku zorganizowaliśmy pierwszy obóz konny dla harcerek w Iwkowej (Dorota Zielonka, Paulina Szewczyk). Zainicjowaliśmy też w 2000 roku organizację stanic zuchowych w ośrodku harcerskim. Organizujemy majowy piknik środowiska Szczepu w święto flagi (odbyło się już pięć imprez). Organizujemy Niepołomickie Zaduszki – Ludzie Wolności (odbyło się pięć edycji). Od trzech lat organizujemy Ekstremalną Drogę Krzyżową po Puszczy Niepołomickiej. Spotykamy się na sierpniowych „śpiewograniach”, a przed świętem zmarłych odwiedzamy „harcerskie groby”. Przywróciliśmy tradycję uroczystego wręczania odznaczeń „Pomocne ręce”. Organizujemy coroczne połowe msze Św. w Puszczy Niepołomickiej w rocznicę powstania Szczepu. Organizujemy spotkania laureatów odznaki honorowej Szczepu „Pomocne Ręce”.

Współorganizowaliśmy obchody jubileuszy 25-, 30-, 35 – i 40-lecia szczepu. Z okazji 25-lecia szczepu KPH zainicjowało wykonanie i umieszczenie na ścianie kościoła parafialnego wotywniej tablicy. Podobnie w 2011 roku w 100-lecie harcerstwa KPH sfinansowało pamiątkową tablicę poświęconą niepołomickiemu harcerstwu.

Nakładem KPH ukazał się *Śpiewnik 20-lecia* i jubileuszowy numer „Brzasku” (1996) z tej samej okazji oraz specjalne wydania „Brzasku” z okazji 25-lecia (2001), Harcerskich Spotkań z Ojcem Świętym (2002) czy Pomocnych rąk (2009). W 2013 roku wydaliśmy drukiem opracowanie *Szczepowe Dziedzictwo. Środowisko Szczepu im. Króla Kazimierza Wielkiego w latach 1976-2011*.

Od lat organizujemy jesienne wyprawy w góry. W tym roku będzie już XX ta. Zaczęliśmy od wyprawy na miejsce pierwszego obozu w Śnietnicy.

Wszystkie prace na rzecz środowiska wykonywane są społecznie, a członkowie i sympatycy wspierają Stowarzyszenie oprócz pracy darowiznami. KPH ma status organizacji pożytku publicznego.

Zapraszamy na stronę środowiska szczeppuszcza.pl, gdzie znajdziecie więcej informacji o nas i naszej historii w tym ponad 25 tys. zdjęć z całego okresu działania Szczepu czyli z lat 1976-2021.

WOJCIECH WRÓBLEWSKI
Kolo Przyjaciół Harcerstwa



Poznaj nas

Stowarzyszenie Pomoc Bliźniemu jest organizacją pozarządową, która od 17 lat działa na terenie gminy Niepołomice i jako główny cel stawia sobie wspieranie osób w potrzebie



Rozpoczęliśmy swoją działalność od dystrybucji żywności wśród mieszkańców gminy Niepołomice potrzebujących takiej formy pomocy i kontynuujemy ją po dzień dzisiejszy. Współpracujemy z Bankiem Żywności przekazując rocznie niemal 100 ton żywności dla ok. 1000 osób zamieszkujących teren naszej gminy.

Nasza działalność koncentruje się na pomaganiu osobom niepełnosprawnym oraz seniorom. Aktualnie prowadzimy Dom Pomocy Społecznej w Staniątkach dla osób przewlekle somatycznie chorych. Dom zamieszkuje 24 mieszkańców, którzy otrzymują całodobową opiekę, dbają o sprawność pod okiem fizjoterapeuty, korzystają ze wsparcia psychologicznego i terapeutycznego.

Sprawni seniorzy uczestniczą w zajęciach prowadzonych w ramach Domu Dziennego Pobytu w Staniątkach – Klubu Retro. Jest to miejsce, w którym 30 osób w starszym wieku spędza ze sobą czas i rozwija swoje pasje oraz zainteresowania. Seniorzy korzystają tu z bogatej oferty zajęć artystycznych, kulturalnych, podróżniczych, kulinarnych i usprawniających.

Obecnie seniorzy z Domu Pomocy Społecznej oraz Domu Dziennego Pobytu uczestniczą w projekcie Carpe Diem. Jest to idea, której twórcami są pasjonaci działający w Stowarzyszeniu. Dedykowany jest seniorom, którzy mają możliwość spełniać swoje marzenia. Podróżują, zwiedzają, poznają nowe miejsca i interesujących ludzi, zaznają emocji, których nie mieli możliwości przeżyć w młodości.

Kolejnym działaniem ukierunkowanym na pomaganie jest Centrum Wsparcia dla opiekunów osób niesamodzielnych. Jest to projekt dedykowany dla osób i rodzin opiekujących się chorymi w miejscu zamieszkania. Wypożyczamy nieodpłatnie sprzęt dla osób niepełnosprawnych (tj. łóżka specjalistyczne, wózki dla osób niepełnosprawnych) oraz wspieramy poradami specjalistów (fizjoterapeuty, pracownika socjalnego, pielęgniarce).

Od 2018 roku rozpoczęliśmy prowadzenie Domu Pełnego Kultury w Staniątkach. Jest to strefa, w której pragniemy integrować społeczność lokalną, łączymy we wspólnym działaniach pokolenia i cieszymy się, mogąc uczestniczyć w rozwijaniu swoich pasji i zainteresowań. Jesteśmy domem otwartym na ludzi w każdym wieku, z radością witamy w naszych progach dzieci, młodzież, rodziny i seniorów – do wszystkich tych grup kierujemy swoją ofertę.

Wszystkie instytucje prowadzone przez Stowarzyszenie Pomoc Bliźniemu ściśle ze sobą współpracują. Wspomagamy tych, którzy potrzebują wsparcia. Jesteśmy otwarci na współpracę, gotowi na nowe wyzwania, ale przede wszystkim ukierunkowani na drugiego człowieka.

ANITA MICHAŁEC

Stowarzyszenie Pomoc Bliźniemu

Osteopatia to żadna magia

Może dla większości brzmi jeszcze tajemniczo, ale robi się coraz bardziej popularna. Stanowi bardzo skuteczne uzupełnienie dla medycyny konwencjonalnej, gdyż podejście do pacjenta jest holistyczne

Osteopatia opiera się na bardzo ważnym twierdzeniu, że ciało i dusza stanowią jedność. Oznacza to, iż badanie i terapia nie skupiają się na jednej części ciała, która jest symptomatyczna. Należy odnaleźć pierwotną dysfunkcję organizmu. Dodatkowo osteopatia poważnie traktuje nasze emocje, które mają ogromny wpływ na ciało, zapisując w nim traumy sprzed lat.

Zacznijmy od początku. Pojęcie osteopatii funkcjonuje od 1874 roku, a jego twórcą był amerykański lekarz, filozof Andrew Taylor Still (1828-1917), który zajmował się badaniem fizjologii i anatomii. Do poszukiwania nowych metod leczenia pchnęły go doświadczenia jako chirurga w trakcie wojny secesyjnej oraz rodzinna tragedia – w wyniku epidemii

optymalnego funkcjonowania, a nawet swojej integralności. Zmiany w którymś systemie (psychicznym, duchowym, cieleśnym) wpływają na działanie całego organizmu.

2. Ciało jest zdolne do samoregulacji, samoleczenia oraz utrzymania zdrowia.

• Ciało stale dba o utrzymanie środowiska optymalnego dla funkcjonowania komórek, by zachować zdrowie. Człowiek jest narażony na szeroki wachlarz zmian właściwości fizycznych oraz chemicznych środowiska, w jakim się znajduje (np. temperatury, ciśnienia atmosferycznego) (Korr, 2002). Potrafi się do nich zaadaptować. Ciało nieustająco pracuje, by związać, odtruć i wydaląć toksyny, również potrafi atakować szkodliwe bakterie i produkować przeciwciała (Liem, 2005).

ga w oparciu o zrozumienie jedności sił samonaprawczych organizmu oraz interakcji różnych tkanek (Liem, 2005).

Leczenie oparte na powyższych założeniach zaczyna się od szczegółowego wywiadu, badania klinicznego (ogłędanie, testy kliniczne, palpacja), wspartego (jeśli jest taka potrzeba) badaniami obrazowymi (np. usg, RTG, MRI) w celu postawienia diagnozy, która warunkuje wybór stosowanych technik, a kończy często na zmianie diety czy stylu życia.

Mamy 3 filary osteopatii, z których czerpiemy ogrom technik:

1. strukturalny (np. manipulacje i mobilizacje kręgosłupa, stawów, rozluźnianie mięśniowo-powięziowe)

2. wisceralny (techniki dla narządów wewnętrznych – np. nasłuchy, lify, uwolnienia)

3. czaszkowo-krzyżowy (praca na kości krzyżowej, kościach i szwach czaszki).

Przy pomocy osteopatii leczymy:

• narząd ruchu: kręgosłup, stawy, mięśnie, ścięgna, więzadła, wady postawy, stany pourazowe i przeciążeniowe

• bóle i zawroty głowy, migreny, szumy uszne

• stawy skroniowo-żuchwowe
• układ pokarmowy, układ krążenia, układ oddechowy

• obniżenie odporności
• układ uroginologiczny (np. bólesne miesiączki, nietrzymanie moczu)

• stany lękowe, depresyjne
• zastoje limfatyczne.

W Polsce, żeby zostać osteopatą nie wystarczy skończyć kursu, lecz należy podjąć studia podyplomowe skrócone obecnie do 4 lat nauki (wg zaleceń OsE-AN – Osteopathic European Academic Network). Program jest bardzo intensywny i w ciągu tych kilku lat trzeba zdać kilkadziesiąt egzaminów teoretycznych i praktycznych, które by uzyskać tytuł Dyplomowanego Osteopaty (D.O.) kończą się dodatkowo obroną pracy dyplomowej.

DR KATARZYNA ŻUKA-NOWAK

D.O. – osteopatką, fizjoterapeutką

Osteopata stoi twardo na ziemi, obserwuje prawa i jako inżynier ludzkich ciał wprowadza je w życie w celu przywrócenia zdrowia.

dr A.T. Still

zapalenia opon mózgowych stracił żonę i trójkę dzieci. Założył pierwszą szkołę osteopatii American School of Osteopathy w Kirksville, Missouri.

Andrew Taylor Still mawiał, że *każdy może znaleźć chorobę, chodzi o to, aby znaleźć zdrowie w człowieku*. Tej zasady powinien trzymać się osteopata/ka wiedząc, że organizm posiada zdolność do utrzymania homeostazy oraz posiada mechanizmy samoregulujące się umożliwiające proces samoleczenia.

Podkreślał nadrzędność znaczenia płynów w naszym ciele, co określał jako *przywracanie przepływów rzeki życia nawadniającej wyschniętą glebę*.

Still oparł osteopatię na czterech kluczowych zasadach, które po dziś dzień są aktualne:

1. Ciało jest jednością. Osoba jest jednością ciała, umysłu i duszy.

• Żadna część ciała nie działa samodzielnie. Każdy element ciała jest zależny od pozostałych w aspekcie zachowania

Osteopata ma za zadanie naprowadzenie organizmu na odzyskanie homeostazy poprzez przywrócenie prawidłowej funkcji tkanek, usunięcie czynnika stresogennego (za pomocą np. rozluźnienia mięśnia/powięzi, odblokowania stawu, poprawę przepływu płynów).

3. Struktura i Funkcja są ze sobą powiązane.

• Struktura determinuje funkcję, struktura i funkcja są współzależne (Korr, 2002). Wszelkie zmiany w strukturze np. mięśnia odbijają się na jego funkcji – ruchu, za który jest odpowiedzialny. I odwrotnie.

4. Rozsądne leczenie jest oparte na trzech wyżej wymienionych zasadach.

• Osteopata wykracza poza dolegliwości i w swej terapii bierze pod uwagę potencjalne czynniki (biologiczne, psychologiczne, behawioralne, społeczno-kulturowe, zawodowe, środowiskowe), które mogły przyczynić się do powstania choroby. Leczenie osteopatyczne przebie-

Odpowiedzi na najczęstsze pytania dot. szczepienia przeciw COVID-19

#SZCZEPIMYSIĘ

1. JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO SZCZEPIEŃ?

- Zapoznaj się z informacjami o dostępnych preparatach, którymi możesz być zaszczepiony. Gdybyś miał pytania, poproś lekarza kwalifikującego o odpowiedź.
- W punkcie szczepień pojaw się punktualnie, najlepiej z wcześniej wypełnionym kwestionariuszem kwalifikacyjnym. Jeśli używasz okularów, miej je przy sobie.



• Przyjmij leki jak dotychczas.



• Zabierz dowód osobisty.



• Zjedz lekki posiłek.

W DNIU SZCZEPIENIA



• Ubierz się tak, abyś łatwo mógł odsłonić górną część ramienia.



• Przygotuj aktualną dokumentację medyczną, szczególnie listę leków, które przyjmujesz.



2. JAKIE SĄ PRZECIWWSKAZANIA DO SZCZEPIENIA?

BEZWZGLĘDNE PRZECIWWSKAZANIA DO SZCZEPIENIA:

- Wstrząs anafilaktyczny/ciężka reakcja alergiczna po podaniu I dawki preparatu.
- Uczulenie na składnik szczepionki – zapoznaj się z ulotką preparatu.

ODROCZENIE SZCZEPIENIA:

- Ostra choroba infekcyjna, przebiegająca z gorączką co najmniej 38,5°C.
- Zaostrzenie choroby przewlekłej.
- Przebycie infekcji COVID-19. Osoby o statusie ozdrowieńca powinny odczekać 3-6 miesięcy do wykonania szczepień.



3. JAK PRZEBIEGA SAMO SZCZEPIENIE?

1. Kwalifikacja do szczepienia.
2. Po pozytywnym zakwalifikowaniu, przeprowadzenie szczepienia – podanie preparatu domięśniowo.
3. Po szczepieniu odczekanie 15 do 30 minut w punkcie szczepień, zgodnie z zaleceniami zespołu szczepiącego.



PAMIĘTAJ! W punkcie szczepień zachowaj reżim sanitarny.

Na każdym etapie wizyty należy postępować zgodnie z zaleceniami personelu punktu szczepień!

4. JAKIE OBJAWY NIEPOŻĄDANE MOGĄ MIEĆ PO SZCZEPIENIU?

Potencjalne odczyny poszczepienne:

- ból i/lub obrzęk i/lub zaczerwienienie w miejscu wkłucia,
- złe samopoczucie, osłabienie,
- ból głowy, zawroty,
- bóle mięśniowo-stawowe,
- dreszcze, gorączka,
- powiększenie węzłów chłonnych,
- odczyny alergiczne.



5. JAKIE LEKI MOGĘ ZASTOSOWAĆ W BÓLU I GORĄCZCE POSZCZEPIENNEJ?

Niesteroidowe leki przeciwzapalne, m.in.: ibuprofen lub paracetamol w przypadku bólu lub gorączki $\geq 38,5^{\circ}\text{C}$



6. KIEDY WARTO ROZWAŻYĆ KONTAKT Z LEKARZEM?

- Jeśli gorączka przekracza 38,5°C i/lub nie ustępuje po środkach przeciwgorączkowych.
- Jeśli zaczerwienienie i/lub obrzęk w miejscu wkłucia zwiększy się po 24 godzinach.
- Jeśli pojawią się objawy sugerujące infekcję COVID-19 (np. gorączka, suchy kaszel, zaburzenia węchu, zaburzenia smaku).
- Jeśli pojawią się inne objawy niepożądane, które Cię zaniepokoją i/lub nie ustąpią po 72 h.



7. CZY PO SZCZEPIENIU MAM NADAL NOSIĆ MASECZKĘ I UTRZYMYWAĆ DYSTANS SPOŁECZNY?

TAK. Ukończony schemat szczepień nie zwalnia z konieczności przestrzegania reżimu sanitarnego, w tym utrzymywania dystansu społecznego co najmniej 2 m, zasłaniania ust oraz nosa.



2 m

8. CZY MOGĘ ZARAZIĆ SIĘ WIRUSEM SARS-COV-2 W WYNIKU SZCZEPIENIA?

NIE, nie możesz zarazić się wirusem SARS-CoV-2 przez podanie szczepionki, ponieważ nie zawiera ona żywego wirusa.

Rozwój dziecka w okresie od narodzenia do 1 roku życia

W tym artykule przyjrzymy się rozwojowi naszych dzieci od najmłodszych lat, zwrócimy uwagę na to, jak dziecko powinno się rozwijać w pewnych obszarach oraz co powinniśmy zrobić, kiedy podejrzewamy, że rozwój naszego malucha jest opóźniony

Musimy pamiętać, że rozwój w najwcześniejszych latach dziecka jest najbardziej dynamiczny, możemy zauważyć więcej zmian zarówno w strukturze mózgu, jak i samym funkcjonowaniu w okresie od 0 do 1 roku życia niż od 2 do 5 roku życia, 5 do 15, a nawet między 20 a 40 rokiem życia, gdzie struktura mózgu człowieka jest już w dużej mierze ukształtowana i stabilna. W tym szybkim i gwałtownym rozwoju układu nerwowego w najwcześniejszym okresie czasami może pójść coś nie tak – może pojawić się przypadkowe uszkodzenie mechaniczne lub na przykład objawić się wada genetyczna, która wcześniej nie została wykryta, dlatego bardzo ważnym jest, aby obserwować zachowania dziecka w tym okresie, zwracać uwagę, na rzeczy, które mogą wydawać się nie prawidłowe, aby jak najwcześniej zare-

agować i zacząć przeciwdziałać określonemu problemowi.

Kiedy psycholog lub pediatra bada prawidłowy rozwój dziecka zwraca uwagę na pewne obszary, warto, żeby również rodzice wiedzieli, na jakie obszary powinno zwracać się uwagę. Pomimo tego że możemy nie posiadać specjalistycznego wykształcenia psychologicznego lub lekarskiego, na pewno spędzamy ze swoimi pociechami więcej czasu niż pediatrzy, tym samym możemy zaobserwować szerszą gamę zachowań malucha.

Odruchy prymitywne – to automatyczne odruchy, które pojawiają się w najwcześniejszym okresie rozwoju naszych dzieci, są one pozostałością po wielu wiekach ewolucji człowieka. Niepojawienie się ich lub niezaniknięcie w określonym czasie może sugerować

wadę neurologiczną. Poniżej przedstawimy kilka odruchów, które łatwo zaobserwować

Odruch chodu automatycznego – kiedy weźmiemy nasze pociechy pod pachy i podniesiemy tak, aby były w pozycji pionowej nad podłożem, aby stopy mogły znaleźć oparcie, możemy zauważyć, że dzieci zaczną rytmicznie przebierać nogami. Odruch pojawia się bardzo wcześnie i trwa zwykle do około 3 miesiąca życia.

Odruch Moro – często można go zaobserwować, kiedy dziecko odczuje gwałtowną zmianę położenia (jak na przykład, kiedy szybko opuścimy dziecko i je podniesiemy), nagły hałas lub ostry dźwięk. W takiej sytuacji niemowlaki wyciągają ręce i prostują palce, a następnie zginają kończyny na klatce piersiowej zaciskając dłonie w pięści, co przypomina gest obej-





mowania. Odruch ten zanika między 3 a 4 miesiącem życia.

Odruch chwytny dłoni – prosty odruch, który polega na zaciśnięciu dłoni malucha w reakcji na uciśnięciu strony dłoniowej palców. Niemowlaki bardzo często potrafią bardzo mocno zacisnąć dłoń po podrażnieniu wnętrza dłoni jakimś przedmiotem lub palcem. Odruch ten powinien wygasnąć do 6 miesiąca życia, a jemu pokrewny odruch chwytny stóp, polegający na zgięciu palców po podrażnieniu wnętrza stopy, zanika do około 12 miesiąca życia.

Posiłkując się do pewnego stopnia metodą diagnostyczną jaką jest „Monachijska Funkcjonalna Diagnostyka Rozwojowa” opiszę poniżej dwa obszary rozwoju dzieci, na które warto zwrócić uwagę w pierwszym roku życia.

Motoryka globalna i wiek chodzenia – mimo że, jak powszechnie wiadomo, dziecko powinno postawić swoje pierwsze kroki około 12 miesiąca życia, jego ciało przygotowuje się do tego wielkiego wydarzenia w rozwoju od samego początku. Wspomniany wcześniej odruch chodu automatycznego świadczy o gotowości naszego organizmu do nauki stawania na nogach. 90 % dzieci około 5-6 miesiąca życia złapane pod pachy i podniesione w pozycji pionowej nad ziemią powinny próbować wyprostować nogi i dotykać palcami u nóg podłóża. Osiągając 7-8 miesiąc dziecko powinno „sprężynować”, to znaczy trzymając nasze pociechy pod pachami

w pozycji, w której jest przykucnięte, a następnie podnosimy je wyżej, dziecko powinno wybijać się, co przypomina trochę wybicie skoczka narciarskiego. Pod koniec 9 miesiąca życia dziecko powinno powoli przyjmować ciężar na siebie i stawać na nogach, oczywiście będąc jeszcze podtrzymywane przez rodzica. Aż wreszcie pod koniec 12 miesiąca życia stawiać swoje pierwsze kroki będąc trzymane za rękę przez opiekuna

Motoryka precyzyjna i wiek chwytania – jest to trochę inny obszar rozwoju niż motoryka globalna, tutaj nasze dzieci uczą się zamieniać bardzo ogólne ruchy w coraz bardziej precyzyjne. Najlepiej dostrzec to w sposobie chwytania przedmiotów. Po początkowym prostym odruchu chwytnym, o którym pisaliśmy wcześniej, pod koniec 4-5 miesiąca życia malcy zaczynają chwytac przedmioty całą dłonią, łapiąc też przedmiot od góry, owijając na nim palce, bardzo często dziecko próbuje używać obu rąk, aby złapać przedmiot, warto tutaj zauważyć, że chwyt ten nie jest już jedynie reakcją na podrażnienie dłoni, pojawia się tu pewna kontrola ze strony dziecka, które najpierw zauważa przedmiot, a potem stara się go złapać. Pod koniec 6 miesiąca życia dziecko powinno łapać już przedmioty chwytem prostym dłoniowo-łokciowym, co można zauważyć po tym, że maluch, aby chwycić zabawkę uruchamia staw łokciowy, sięga po przedmiot jedną ręką i łapie go całą dłonią z wyłączeniem kciuka. Pod koniec 7-8 miesiąca życia, dziecko uruchamia

już nie tylko staw łokciowy, żeby sięgnąć po przedmiot, ale pochyla się całym ciałem, aby złapać przedmiot, który łapie w dłoń palcami i już przywodzi kciuk do pozostałych palców, jest również w stanie trzymać po jednym przedmiocie w każdej ręce, warto powiedzieć, że w tym okresie zaczyna się zauważać przewagę jednej ręki nad drugą. Koniec 11 miesiąca życia, to czas, kiedy nasze dziecko powinno już umieć chwytac małe przedmioty za pomocą wyprostowanego kciuka i palca wskazującego w tak zwanym chwycie pestkowym.

Rozwój motoryczny, jak i również pojawianie się i zanikanie odruchów, w odpowiednim czasie to dobry wskaźnik do stwierdzenia, czy nasza pociecha rozwija się prawidłowo, musimy jednak pamiętać, że żadne dziecko nie rozwija się w pełni harmonijnie, a podane powyżej terminy są do pewnego stopnia umowne. Nie powinniśmy się martwić, jeżeli dany odruch zaniknął wcześniej, lub parę dni po terminie, lub jeśli nasze dziecko nie potrafi sprężynować pod koniec 7 miesiąca życia, jednak jeśli w jakimś aspekcie rozwój jest bardziej opóźniony, powinniśmy zwrócić na to szczególną uwagę. Pamiętajmy także, że nie możemy sami diagnozować naszych dzieci, jeśli podejrzewamy, że rozwój naszego dziecka jest zaburzony, powinniśmy najpierw skonsultować to z lekarzem pediatrą.

KAMIL CZESAK
Fundacja Kolorowy Most

Leptospiroza

Niestety w ostatnim czasie zaczynamy zauważać u naszych psich pacjentów objawy leptospirozy, co zostaje potwierdzone poprzez wykonanie odpowiednich testów. Jest to groźna choroba odzwierzęca (czyli istnieje ryzyko zakażenia człowieka od chorego zwierzęcia) wywoływana przez bakterie, tzw. krętki

Leptospiry mogą przetrwać w środowisku w sprzyjających warunkach nawet ok. 6 miesięcy. Najlepsze warunki bytowania zapewnia im temp. w zakresie 0-25°C oraz wilgotne środowisko bądź woda. Szybko giną pod wpływem wysuszenia, promieni słonecznych oraz powszechnie stosowanych środków dezynfekcyjnych.

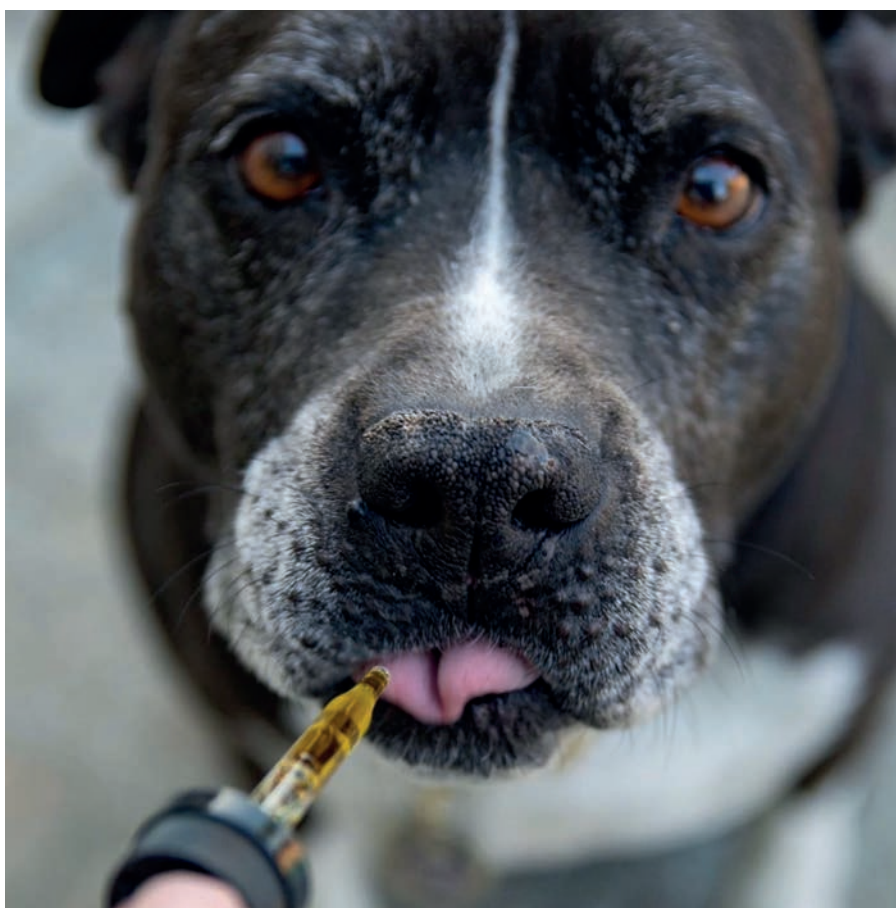
Zwierzęta zarażają się przez kontakt bezpośredni, czyli od zakażonych zwierząt (najczęściej psy o bezobjawowym przebiegu choroby, gryznie, zwierzęta gospodarskie, niektóre zwierzęta dzikie – wydalające zarazek z moczem) lub pośredni (kontakt z zanieczyszczoną zarazkiem karmą, ściółką, glebą lub wodą). Istotniejszą rolę odgrywa zakażenie drogą pośrednią.

Najczęściej do wystąpienia leptospirozy dochodzi u psów swobodnie korzystających z kąpeli w wolno płynących strumieniach, stojących zbiornikach wodnych oraz picie wody z rzek, jezior lub kałuż, a także mieszkających bądź często spacerujących po terenach leśnych czy też u psów polujących.

Krętki dostają się do organizmu zwierzęcia poprzez jamę ustną, błony śluzowe innych naturalnych otworów ciała, a także przez uszkodzoną skórę. Najczęściej atakują nerki oraz wątrobę, ale mogą także przedostawać się do płuc, układu rozrodczego, gałek ocznych i układu nerwowego.

Okres inkubacji choroby wynosi średnio od 5 do 15 dni.

W ostrej lub podostrej postaci pojawia się gorączka, niechęć do pobierania pokarmu, apatia, biegunka, wymioty, drgawki, a także napięcie i bolesność mięśni – objawy te nie są specyficzne i występują przy wielu innych chorobach, dlatego na początkowym etapie rozpoznanie nie jest jednoznaczne. Najbardziej charakterystycznym objawem kolejnego stadium choroby jest żółtaczka wynikająca z uszkodzenia wątroby oraz rozpadu czerwonych krwinek, oddawanie moczu koloru brunatnego lub



ciemnożółtego, a także sztywność mięśni, obrzęki i skłonność do krwawień. W obrazie krwi obserwujemy anemię, małopłytkowość oraz wzrost parametrów wątrobowych i nerkowych.

W celu potwierdzenia diagnozy przeprowadza się testy PCR w kierunku wykrycia antygenów leptospir lub szybki test płytkowy na obecność przeciwciał (w początkowym stadium choroby – do 10 dni od zakażenia – może wyjść fałszywie ujemny).

Leczenie leptospirozy u psów jest długotrwałe i wymaga zazwyczaj hospitalizacji. Polega na podawaniu płynów dożylnych oraz leczeniu objawowym i przyczynowym. Terapię należy wdrożyć jak najszybciej, ponieważ choroba jest potencjalnie śmiertelna.

W przypadku rozpoznania Leptospirozy u naszego pupila należy zachować szczególną ostrożność ze względu na ryzyko zarażenia się człowiekiem.

Najlepszym sposobem na zmniejszenie prawdopodobieństwa wystąpienia choroby u psów jest ich szczepienie przeciwko leptospirozie. Należy ono do szczepień dodatkowych. Pierwsze wykonujemy u zwierzęcia w wieku 12-16 tygodni, powtarzamy po 3-4 tygodniach, a następnie – jako szczepienie przypominające – wykonujemy co roku lub nawet częściej (co 6-9 miesięcy).

ZUZANNA PIECZONKA

lekarz weterynarii w Przychodni Weterynaryjnej Dan Vet

Bądźmy razem

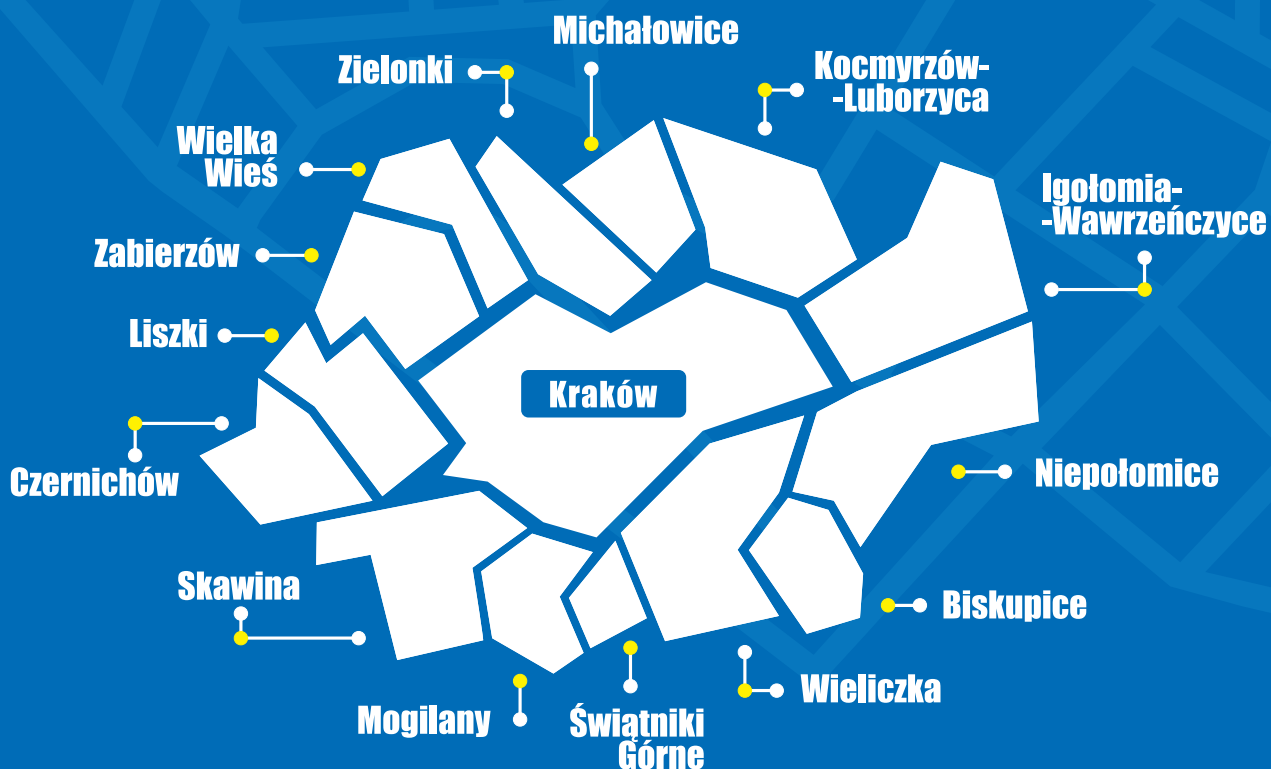
w walce o czyste powietrze!

**NIE PAL WĘGLEM ZŁEJ JAKOŚCI,
MUŁEM I FLOTEM!**

**NIE PAL PLASTIKU,
MEBLI I INNYCH ŚMIĘCI!**

WYMIĘŃ PIEC!

**NIE NARAŻAJ BLISKICH
NA CIĘŻKIE CHOROBY!**



TO U NAS RODZINNE!

#SZCZEPIMYSIE



PRZEJDŹ KWALIFIKACJĘ
MEDYCZNĄ I WYPEŁNIJ
FORMULARZ

PRZYJMIJ
DRUGĄ DAWKĘ
SZCZEPIONKI

1
ZAREJESTRUJ SIĘ
NA BEZPŁATNE
SZCZEPIENIE

2
dla Twojego
bezpieczeństwa
zostaniesz
zbadany przez
lekarza

3
ZASZCZEP
SIĘ PRZECIW
COVID-19

4
wszystkich
informacji udzieli
Ci Twój punkt
szczepień

przez infolinię: 989,
stronę gov.pl/szczepimysie,
w punkcie szczepień
lub przez SMS o treści
SZCZEPIMYSIE na numer
664 908 556

skorzystaj z bezpłatnego
szczepienia i obserwuj
stan swojego zdrowia

ZGŁOŚ SIĘ NA SZCZEPIENIE PRZEZ:
GOV.PL/SZCZEPIMYSIE

LUB SKORZYSTAJ Z CAŁODOBOWEJ INFOLINII: 989



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW


Ministerstwo Zdrowia